

BERLIN. Odyła się tu pierwsza konferencja aktywu Demokratycznej Partii Chłopskiej Niemiec. Konferencja u-
płynęła pod hasłem walki o jedność Niemiec i o wzmożenie
przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego.

Przewodniczący partii Ernest Goldenbaum wygłosił referat na temat: „Wszystkie siły partii — do dalszej walki o jedność i pokój we wszech-
NRD”. Referent podkreślił, że cała ludność wjska powinna być zmobilizowana do pracy na rzecz urzeczywistnienia tych wielkich zadań. Wezwał on członków partii, by drogą korespondencji z ludnością wjską Niemiec Zachodnich poparli ją w walce o pokój i jedność kraju. Demokratyczna Partia Chłopska powinna wzmocnić współpracę w Komitecie Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych.

W dalszym ciągu swego referatu Goldenbaum podkreślił konieczność dalszego zacieśnienia sojuszu między chłopami i robotnikami.

Mówca wspominał następnie o praskiej naradzie ministrów spraw zagranicznych, stwierdzając, że Rząd ZSRR i rządy krajów demokracji ludowej występują konsekwentnie na

Amerykanie zwracają majątek Kruppowi

NOWY JORK. Korespondent „New York Times” we Frankfurcie nad Menem donosi w związku z wypuszczeniem na wolność Kruppa, że zwrót Kruppowi jego majątku „nie nastąpi żadnych trudności”, gdyż „ta część wyroku na Kruppa sprzed 6 lat, która dotyczyła konfiskaty jego mienia, nigdy nie została wykonana”.

Korespondent nie przewiduje też żadnych trudności technicznych, gdyż majątek Kruppa znajdował się pod zarządem „rady powierniczej” złożonej z b. dyrektorów zakładu Kruppa.

Przewodniczący parlamentu w Bonn za przyjęciem propozycji Izby Ludowej NRD

BERLIN. Przewodniczący parlamentu zachodnio-niemieckiego w Bonn, dr Herman Ehlers wypowiedział się na wiecu partii CDU w Brennie za wzięciem ogólnoniemieckich

rokowań między przedstawicielami Trizonii i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na podstawie propozycji Izby Ludowej NRD. Przewodniczący parlamentu w Bonn, podkreślił, że „należy próbować wszelkich dróg, w celu osiągnięcia porozumienia między Wschodnimi i Zachodnimi Niemcami. Stwierdzając, że cały naród niemiecki z dezaprobatą przyjął odrzucenie przez Adenauera propozycji premiera Grotewohla, dr Ehlers wyraził nadzieję, że apel Izby Ludowej NRD stanie się przedmiotem obywatelnej dyskusji parlamentu w Bonn.

Coraz liczniejsi przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa zachodnio-niemieckiego domagają się zjednoczenia Niemiec.

Minister spraw wewnętrznych Württembergi — Renner (SPD) w wywiedzie udzielonym dziennikowi „Unser Tag” pojął stanowisko Adenauera i wyraził swoje poparcie dla apelu Izby Ludowej NRD.

Faszystowskie rządy Grecji i Jugosławii zacieśniają współpracę

SOFIA. Jak donosi Rozgłoszenia Wolnej Grecji, współpracę między faszystowskim rządem Tto i monarcho-faszystowskim rządem ateńskim zacieśniają coraz bardziej.

W Atenach podano oficjalnie do wiadomości, że wkrótce znnowo zostanie komunikacja kolejowa Ateny — Saloniki — Belgrad. Przywrócona będzie także łączność telegraficzna, telefoniczna i pocztowa między Jugosławią i Grecją.

Ambasador kliski trowskiej w Atenach — Jowanowicz został wezwany służbowo do Belgradu. Ma on odbyć tam szereg konferencji i otrzymać szczegółowe instrukcje w sprawie rokowań na temat agresywnego „paktu śródziemnomor-

W rocznicę zawarcia układu chińsko-radzieckiego

MOSKWA. W związku z przypadającą w dniu 14 bm. pierwszą rocznicą zawarcia chińsko-radzieckiego układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej, dzienniki „Prawda”, „Izwestia” i inne zamieszczają liczne artykuły.

„Literaturna Gazieta” w artykule wstępnym p. „Na straży pokoju” znanego pisarza radzieckiego Konstantego Simonowa, podkreśla, iż plany amerykańskie związane z rozbudową agresywnej armii japońskiej zakończą się fiaskiem, gdyż na straży pokoju na Dalekim Wschodzie, podobnie jak i na całym świecie, stoją obecnie wielkie narody Związku Radzieckiego i Chin, stojący całym obóz pokoju i demokracji.

Rocznicy doniesienia układu poświęca ten sam dziennik cała kolumna, zamieszczając na niej wypowiedzi wybitnych chińskich działaczy społecznych, wiersze poetów chińskich, reprodukcje plakatów chińskich, fotografie Mao Tse tunga itd.

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok III. Rzeszów, środa 14 lutego 1951 Nr 45 (509)

DEPESZA
K. WOROZYŁOWA
do Marszałka Polski
K. Rokossowskiego

WARSZAWA. Minister obrony narodowej Marszałek Polski Konstanty Rokossowski otrzymał od Marszałka Związku Radzieckiego K. Woroszyłowa depeszę następującej treści:

Szczerze dziękuję Wam i w Waszej osobie Ludowemu Wojsku Polskiemu za przyjaźielskie powinszowania i szczerze życzenia złożone z okazji dnia moich urodzin.

(—) K. Woroszyłowa

Najlepsi synowie narodu radzieckiego kandydatami na deputowanych do Rad Najwyższych republik związkowych i autonomicznych

MOSKWA. Kampania wyborcza do Rad Najwyższych republik związkowych ZSRR trwa z niesłabnącą siłą. W republikach związkowych i autonomicznych, w których wybory odbędą się już w najbliższą niedzielę, wszystkie przygotowania do głosowania są już ukończone.

Komisje wyborcze zrobiły wszystko, aby zapewnić jak najsprawniejszy przebieg wyborów nawet w najbardziej odległych okęgach kraju — w wysokogórskich osiedlach Pamiru, na Dalekiej Północy i w pustyniach Azji Środkowej.

Setki tysięcy agitatorów, dziesiątki tysięcy mężów zaufania zapoznają wyborców z życiem i działalnością kandydatów na deputowanych, wysuniętych na wspólnych zebraniach robotników i pracowników przedsiębiorstw i instytucji, kolchoźników, żołnierzy i oficerów. Kandydaci na deputowanych objeżdżają

Białorusi z macierzą, Giecman była fornalką, cierpiącą głód i nędzę. W okresie władzy radzieckiej stała się ona przedowniczką rolnictwa kolchozowego i przyznano jej miano bohatera pracy socjalistycznej. W nadchodzących wyborach kandydują także przedstawiciele kolektywów, które powstały dopiero niedawno. Wśród nich wymienić należy kierownika budowy Stalingradzkiej Elektrowni Wodnej — Fiodora Loginowa, który reprezentuje wielotysięczną rzeszę mas robotniczych Stalingradzkiej Elektrowni.

Spotkania ludności z kandydatami na deputowanych odbywają się w niezwykle serdecznej atmosferze.

W serdecznej atmosferze odbyło się spotkanie wyborców Mińska ze swym kandydatem do Rady Najwyższej Białoruskiej SRR, naczelnym konstruktorem zakładów samochodowych w Mińsku, laureatem Nagrody Stalinowskiej — Kokinem. Na liście kandydatów narodu białoruskiego do Rady Najwyższej Republiki znajduje się również kolchoźnik z obwodu baranowieckiego — Anisja Giecman. Do chwili zjednoczenia zachodniej

Uczestnicy konferencji jednomyślnie przyjęli rezolucję, wzywającą wszystkich Niemców bez względu na ich przynależność polityczną i religijną do aktywnej walki przeciwko niebezpieczeństwu nowej wojny.

Cztery tysiące robotników stoczni w Hamburgu poparło propozycje hutników Zagłębia Ruhry w sprawie zwolnienia konferencji robotników Europy zachodniej przeciwko remilitaryzacji Trizonii. Załoga stoczni Hamburga domaga się jednocześnie zawarcia w roku 1951 traktatu pokojowego i stworzenia zjednoczonej i demokratycznej Niemiec.

PARYŻ. We Francji szerzy się w dalszym ciągu ruch ogólnonarodowy przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Ostatnio jednomyślnie uchwalę w sprawie potępienia remilitaryzacji powzięła rada miejska w St. Saturnin (Vaucluse). Tysiące dalszych podpisów przeciwko remilitaryzacji zebrano w XIV dzielnicy Paryża.

Przemówienie Attlee w Izbie Gmin

LONDYN. Podczas debaty nad polityką zagraniczną w Izbie Gmin przemawiał w imieniu rządu premier brytyjski Attlee.

Ustawiał on wykretnymi argumentami umotylować fakt, że delegacja brytyjska w ONZ głosowała za rezolucją amerykańską, skierowaną przeciwko Chinom oraz zgodą rządu brytyjskiego na remilitaryzację Niemiec Zachodnich.

Poruszając sprawę Korei, Attlee ponowił oszczerstwa pod adresem Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Chin Ludowych. Podkreślił on udział wojsk brytyjskich w agresji przeciwko narodowi koreańskiemu i oznajmił, że we wszystkich istotnych zagadnieniach koreańskich Stany Zjednoczone powynny konsultować się z Wielką Brytanią.

W 6 rocznicę wyzwolenia Białegostu

BUDAPESZT. Cała prasa węgierska zamieszcza obszernie artykuły, poświęcone 6 rocznicy wyzwolenia przez Armię Radziecką stolicy Węgier — Budapesztu.

Po 6 tygodniach zacieklonych bojów ulicznych o każdy dom, każdą piwnicę — pisze „Sabad Nep” — zwycięstwo odniosła sławna Armia Radziecka. Zwy cięstwem tym otwarta została droga do Austrii i Czechosłowacji i przybliżono godzinę ostatecznej klęski faszystów niemieckich.

Walka o pokój i wytrwała praca tworząca naród węgierski wyraził najlepiej swą głęboką wdzięczność dla jego wyzwolicieli — potężnego Związku Radzieckiego i dla bohaterkiej Armii Radzieckiej.

Powołanie Centralnego Zarządu Gospodarki Złomem

WARSZAWA. Uchwałą Prezydium Rządu utworzony został Centralny Zarząd Gospodarki Złomem, na bazie istniejącego przedsiębiorstwa Centrala Złomu.

Przedmiotem działania Centralnego Zarządu, podległego Mjn. Przemysłu Ciężkiego, będzie gospodarka złomem stałym, żelaznym, metalnym i nieżelaznym oraz ich stopów CZGZ będzie sporządzał roczne i wieloletnie bilanse złomu, opracowywał plany zbiorczy i dostawy złomu oraz wyszukiwał nowe źródła złomu.

Centralnemu Zarządowi podlegać będą rejonowe zbiornicze złomu, których zadaniem będzie organizowanie zbiorczy złomu, segregacja i kasyfikacja złomu, jak również zapobieganie zakładów hutniczych i metalowych. W ramach CZGZ utworzone zostaną również zakłady przeróbki złomu.

Robotnicy dolnośląskich warsztatów TOR pierwsi w kraju meldują o zakończeniu zimowych remontów traktorów

WROCLAW. Od załóg poszczególnych warsztatów silnikowych TOR Dolnego Śląska nadchodzi już meldunki donoszące o całkowitym wykonaniu planu remontu silników traktorowych.

Pierwsza na Dolnym Śląsku i w całym kraju zameldowała o wykonaniu w dn. 7 bm. w 100 proc. planu remontu silników traktorowych załoga warsztatów TOR w Lubaniu. Do 12 bm. załoga wyremontowała ponad plan dalszych 7 silników. Uzyskany sukces załoga TOR w Lubaniu zawdzięcza wciągnięciu do wspólnej odpowiedzialności całej załogi, zastosowaniu szeregu pomysłów racjonalizatorskich i produkowaniu we własnym zakresie w warsztatach 90 proc. części wymiennych do traktorów marek zagranicznych.

Drugi na Dolnym Śląsku, w dniu 10 bm. wykonał w 100 proc. plan remontu silników traktorowych zakład TOR we Wrocławiu.

Dzięki racjonalizacji i dobrej organizacji pracy brygady wytaczająca panewki przy spieszyła 8-krotnie w stosunku do roku ub. tempo produkcji panewek. Poważnie usprawniono tok robót przy remontach silników, podczas gdy w roku ub. remontowano tylko 2 silniki dziennie, obecnie dokonuje się naprawy 10 do 15 silników dziennie.

Również 10 bm. zameldowała o wykonaniu planu remontu silników traktorowych w 100 proc. i remontu traktorów w 110 proc. zakład TOR w Ząbkowicach.

Kongres Pokoju w Norwegii

SZTOKHOLM. Jak donoszą z Oslo, w Norwegii rozpoczęły się przygotowania do I Norweskiego Kongresu Obronców Pokoju, który odbędzie się w pierwszych dniach kwietnia. Kongres poprzedzą konferencje okęgowe, na których przemawiać będą uczestnicy II Światowego Kongresu Obronców Pokoju. Pierwsza taka konferencja już się odbyła z dużym powodzeniem w okęgu Telemark.

U NAS i ZA GRANICĄ

WARSZAWA. Społeczeństwo polskie rozpoczęło już przygotowania do obchodu 33 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, przypadającej w dn. 23 bm. Uroczystym obchodem tej historycznej rocznicy pragną masy pracujące Polski dać wyraz swej wdzięczności za wyzwolenie, które zawdzięczają wspaniałym zwycięstwom Armii Radzieckiej — dziś twar do stojącej na straży pokoju i bezpieczeństwa świata.

PRAGA. Korespondent Agencji Telepress donosi z Sydney, że odbył się tam kongres Związku Studentów Australijskich, Kongres ten przeksztacił się w demonstrację młodzieży studenckiej w obronie pokoju.

W obradach brało udział 900 delegatów, reprezentujących wszystkie uniwersytety australijskie i niektóre wyższe szkoły techniczne.

RZYM. Na zjeździe Partii Komunistycznej Wolnego Obszaru Triestu wygłosił referat sekretarz partii Vittorio Vidali, który pozdrowił w imieniu zjazdu Związek Radziecki, partię holenderską i wielkiego wodza i nauczyciela Józefa Stalina.

Omawiając działalność komunistów triesteńskich w obronie pokoju, Vidali stwierdził, że problem Triestu

jest problemem walki o pokój.

Wśród burzliwej owacji delegatów odczytano telegram KC WKP(b) do III zjazdu Partii Komunistycznej Wolnego Obszaru Triestu.

Zjazd otrzymał również telegram od KC Chińskiej Partii Komunistycznej.

BERLIN. Agencja ADN donosi, że na mocy rozkazu dowódcy amerykańskich sił zbrojnych gen. Handy wypuszczony został we wtorek z więzienia Landsberg zbrodniarz wojenny August Fabrbauer. Był on skazany na 15 lat więzienia za tortuwanie członków obozu koncentracyjnego Flossenbürg.

Zgon W. Mosołowa

MOSKWA. W Moskwie zmarł wiceprezydent Wszechzwiązkowej Akademii Nauk Rolniczych Im. Lenina laureat Nagrody Stalinskiej, wybitny uczonec, działacz państwowy i społeczny — Wasyl Mosołow.

Wasyl Mosołow urodził się w 1898 r. we wsł Mariturok, (Maryjska Republika Autonomiczna) w biednej rodzinie chłopskiej. Dopełnił wykształcenie Państwowej Szkoły Rolniczej, po czym odbył studia wyższe.

W. Mosołow napisał ponad 120 różnego rodzaju prac, które przełumaczone zostały na obce języki. Najznakomitsze jego dzieło to „Krótki zarys rolnictwa”. „Agrotechnika w walce ze szkodnikami kultur ozimych” i „Zasady agrotechniki”. Rząd radziecki w uznaniu jego wielkich zasług położył na jego rozwoju nauk rolniczych odznaczenia go „Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy” oraz orderem „Wojuj Narodowej” I stopnia.

Generałowie hitlerowscy przybywają do Paryża

PARYŻ. W związku z konferencją w sprawie „armii europejskiej” podano do wiadomości, że w czwartek przybędą do Paryża Heusinger i Speidel i inni generałowie hitlerowscy. Speidel był w 1943 roku zastępcą „kara Paryża” Stulpnagla.

Księża i działacze katolicy woj. rzeszowskiego potępiają anglo-amerykańską politykę wojenną

W dniu wczorajszym w sali obrad Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie odbyło się staraniem Zrzeszenia Katolików „Caritas” zebranie księży, osób zakonnych i działaczy katolickich w sprawie akcji obrony pokoju.

Po zagajeniu przez przewodniczącego Zrzeszenia ks. Ziobro i powołaniu w prezydium, referat na temat udziału księży katolickich w obronie pokoju wygłosił ks. Lesiewicz. Mówca przytoczył treść poroczenia episkopatu z Rządem, wyrażając radość z powodu ostatniego dekretu rządowego w sprawie zniesienia tymczasowości administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich.

Pokój jest jeden na świecie — stwierdził z kole. ks. Ziobro — pokój jest dla wszystkich i dlatego ludzie pragnący go powinni zjednoczyć swe wysiłki i wzmocnić pracę przyczyniając się do utrwalenia pokoju. W walce o pokój nie brakuje księży. 80 proc. księży podpisało Apel Sztokholmski. Księża brali również udział w trójkach pokoju. Z kolei głos zabrał nauceciele ob. Piątek a następnym sekretarz „Caritasu” ob. M. Milec. Scharakteryzował on politykę anglo-amerykańską

imperialistów dążących do przeprowadzenia rewizji naszych granic na Odrze i Nysie i do nowej wojny. Dyskutancki wyrazili również zgodność z ostatnią decyzją Rządu w sprawie zniesienia tymczasowości na Ziemiach Zachodnich.

W uchwałonej rezolucji zabranii protestują przeciwko gwałceniu pokoju na świecie oraz solidaryzują się z narodem koreańskim, walczącym o swą wolność.

„Chcemy pokoju na świecie — czytamy w rezolucji — i dlatego domagamy się utrzymania naszej granicy zachodniej na Odrze i Nysie. Protestujemy przeciwko odrzuceniu się odwetu hitlerowskiego, przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Dla zadokumentowania walki o pokój przyłączamy się do realizacji Planu 6-letniego, każdy na swoim posterunku, by plan ten wykonać w okresie wcześniejszym.

Równocześnie witamy z radością i zadowoleniem decyzję Rządu RP normującą stan administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich. Lwk

Całkowita mechanizacja kopalń głównym zadaniem przemysłu węglowego ZSRR

MOSKWA. W ostatnim numerze czasopisma „Ugol” ukazał się artykuł pła ministra przemysłu węglowego ZSRR — Aleksandra Zasiadko. W artykule tym pt. „Droga rozwoju przemysłu węglowego ZSRR” autor podsumowuje wyniki pracy w latach ostatnich radzieckiego przemysłu węglowego i szkuje perspektywy dalszego rozwoju tego przemysłu w najbliższej przyszłości.

Z artykułu dowiadujemy się, że w chwili obecnej Związek Radziecki zajmuje drugie w świecie miejsce co do ilości wydobycia węgla.

W kopalniach radzieckich są na szeroką skalę stosowane nowe typy maszyn górniczych i automatyzowanych narzędzi o wysokiej wydajności, co pozwoliło na całkowite zmechanizowanie szeregu najważniejszych procesów wydobycia, transportu i załadunku węgla.

Minister Zasiadko podkreśla w swym artykule, że jednym z najważniejszych czynników w rozwoju wydobycia węgla była odbudowa zniszczonych przez okupanta kopalni i budowa nowych. W chwili obecnej trwają prace nad budową kilkuset nowych kopalni i obiektów przemysłowych w tej dziedzinie przemysłu.

Omawiając główny kierunek rozwoju przemysłu w latach najbliższych, autor podkreśla, że głównym zadaniem w tej dziedzinie jest dalszy rozwój mechanizacji wydobycia węgla dalsze unowocześnienie urządzeń przemysłu węglowego i przejście od mechanizacji poszczególnych procesów do mechanizacji całego łącznego procesu, od węgla począwszy, a kończąc na załadunku do wagonów.

Osiągnięcia radzieckiego przemysłu elektrotechnicznego

MOSKWA. W dniu 13 lutego br. rozpoczęły się w Moskwie obrady Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Radzieckiego Przemysłu Elektrotechnicznego. Przewodniczącym

Nowe zwycięstwa armii ludowej

PEKIN. Ogłoszony w poniedziałek komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej armii ludowej donosi, że na froncie zachodnim oddziały armii ludowej wspólnie z ochotnikami chińskimi w dalszym ciągu toczyły walki z nieprzyjacielem na północ od Suwonu i zadały mu poważne straty.

Ostatnio na zapleczu nieprzyjacielskim wzmogły swą działalność oddziały partyzanckie. W ciągu ubiegłych 2-ech miesięcy oddziały operujące w południowej części prowincji Kanwon zadał nieprzyjacielowi duże straty i wyzwolił szereg okręgów.

szymi procesami oraz ich kontrolowaniem.

Autor pisał w konkluzji: „Zadania nasze polegają na tym, by z pomocą mechanizacji sprowadzić pracę górnika nie tylko do kierowania pracą poszczególnych agregatorów czy mechanizmów, lecz i do kierowania całym procesami wydobyczymi”.

cy związku — Iwan Szmariu w referacie sprawozdawczym scharakteryzował osiągnięcia radzieckiego przemysłu elektrotechnicznego w roku 1950.

Wielkie sukcesy — oświadczył Szmariu — zostały osiągnięte dzięki mechanizacji robot pracochłonnych oraz dzięki twórczej inicjatywie robotników. Dzięki zastosowaniu wynalazków i metod oszczędnościowych, zaoszczędzono w przemyśle elektrotechnicznym w ciągu ub. roku ponad 150.000.000 rubli.

Strajk górników w Australii

LONDYN. Z Sydney donoszą, że w poniedziałek zastrajkowali znów górnicy kopalni węgla w czterech stanach (Nowa Walia południowa, Queensland, Victoria i Tasmantia), zgodnie ze swą zapowiedzią, że będą strajkowali po jednym dniu w tygodniu, aż do chwili uwzględnienia swych żądań w sprawie płac. Zastrajkowali również na przeciąg 24 godz. maszyniści i palacze na liniach kolejowych, obsługujących kopalnie. Strajk powoduje utratę 75 tys. ton węgla w ciągu jednej doby.

Wzrost austriackiej Partii Komunistycznej

WIEN. Według informacji dziennika „Oesterreichische Volksstimme”, w ciągu miesiąca od 10 stycznia do 10 lutego br. na obszarze Dolnej Austrii i Wiednia do partii komunistycznej wstąpiło przeszło 2.700 nowych członków. Wśród nich znajduje się wielu dotychczasowych członków partii socjalistycznej.

Nowe komitety obrony granic nad Odrą i Nysą

PARYŻ. Ostatnio powstały 3 nowe miejscowe komitety obrony granic nad Odrą i Nysą: w Bouffeaumont (dep. Seine et Oise), w Belloy oraz w osrodku rolniczym „La Haute Borne” (Seine et Oise). Dwa ostatnie komitety zostały utworzone przez robotników rolnych.

Delegatki kobiet koreańskich gościami robotnic zakładow warszawskich

WARSZAWA. Delegatki kobiet koreańskich, które uczestniczyły w obradach berlińskiej sesji Rady Światowej Federacji Demokratycznej Kobiet: minister kultury i propagandy Ludowej Republiki Koreańskiej Cho Czon-suk i podporucznik łączności bohaterki armii koreańskiej Jun Kym-ok zwiedziły w dniu 12

Zjednoczenie ruchu chłopskiego w Korei

PEKIN. Radio pchajskie donosi, że zakończyła się wspólna narada Komitetów Centralnych Zw. Chłopskich Korei południowej i północnej, poświęcona sprawie zjednoczenia obu tych związków.

Warszawskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Obrońców Warszawy. Min. Cho Czon-suk opowiedziała na zebraniu o heroicznym zmaganiu o heroiczny zmaganiu koreańskiego narodu koreańskiego z imperialistycznymi najeźdźcami, których zbrodnie przerażają swą grozą najbardziej bestialskie, ponure czasy inkwizycji.

Wdzieliśmy na własne oczy — mówiła delegatka koreańska — jak żywcem palono dzieci, żywcem grzebano je w ziemi. Wdzieliśmy męczarnie starców, nad którymi pastwili się żołdacy amerykańscy.

Do walki o wyzwolenie stanęli wszyscy — kobiety, młodzież i dzieci. Naród koreański walczy z tym przeświadczeniem —

Wspaniały dowód solidarności z walczącą Koreą

W kampanii zbierania darów dla dzieci koreańskich społeczeństwo polskie złożyło jeszcze jeden dowód umiłowania pokoju i solidarności z narodem koreańskim, bohaterką walczącym z brutalną agresją amerykańską. Naród polski, który dobrze pamięta okropności, jakie przynosi wojna, ofiarnie pospieszył z pomocą dla dzieci koreańskich, które amerykańscy najeźdźcy skazali na głód, cierpienia i izolację, pozbawili domu i opieki.

Nie było prawie w Polsce rodziny pracującej, która nie złożyłaby w tej, czy innej postaci daru i nie zamianowała w ten sposób swej gotowości niesienia pomocy walczącemu i wolności narodowi koreańskiemu i swej nienawiści do amerykańskich spakobierców Hitlera. Akcja ta w wyniku przyniosła 2.053.229 (dwa miliony sześćdziesiąt trzy tysiące dwieście dwadzieścia dziewięć) podarków w odzieży, bieliznie, obuwiu, zabawkach, pomocech naukowych itp. Poza tym zebrano ponad 8 milionów zł. od ludzi, którzy nie mając od powiednich przedmiotów na dary, ofiarowali kwoty pieniężne.

W kampanii zbierania darów dla dzieci koreańskich wzięło udział blisko 430.000 (czteryście trzydzieści tysięcy) aktywistów, którzy nie szczędzili sił, by dotrzeć do każdego domu, każdej chaty i mieszkania i przeprowadzić zbiórki. W akcji tej czynnie wespółdziałało wiele organizacji, jak terenowe organizacje związków zawodowych, Związku Samonowoczej Chłopskiej, ZMP i Ligi Kobiet. Szczególnie wiele inicjatywy przejawiały w tej kampanii kobiety.

Pracujące chłopstwo składało dary w rozmaitej formie. Na w gminie Kudelczyn (pow. wieluniński) chłopcy ofiarowali cały przedział materiałów włókienniczych, przeznaczonych dla gromady. W innych miejscowościach kobiety kupowały wełnę i przerabiała ją na sweterki.

Agitatorzy pokoju, zbierając dary spotykali się z powszechnym zrozumieniem doniosłości tej akcji. „Sprawa Korei to jednoczenie nasza sprawa — powiedziała ob. Ewa Gwoździecka z Jeleniej Góry. — Zdać sobie sprawę, że mordercy Korei powinni byłiby jutro rzucić bomby na nasze dzieci. Dlatego też gdziekolwiek wróg uderza musimy go demaskować”. Aleksandra Smusz ze Staronowy (woj. rzeszowski) powiedziała: „Wzięcie części wyprawki mego dziecka. Niech matka koreańska wie, że my docielamy ich walkę o wolność i pokój światowy”.

Oto głos tysiący matek polskich, które doświadczyły wszystkich okropności wojny. Ich głos jest nie tylko głosem współczucia dla okrutnego losu Korei, ale jest wyrazem, niezłomnej woli obrony największego skarbu ludzkości, pokoju. Takim bowiem był charakter całej zbiórki na pomoc dla dzieci koreańskich w Polsce. Nie była to impreza charytatywna; była to jedna z form walki o pokój. L. M.

Potężna manifestacja ludu Paryża w XVII rocznicę zlikwidowania puczu faszystowskiego

PARYŻ. W 17 rocznicę zwycięstwa sił demokratycznych nad siłami faszystów w lutym 1934 roku w Paryżu odbyła się obrzymia manifestacja mas pracujących.

Pochód, który rozpoczął się na placu Bastylii i zakończył się na placu Republiki trwał przeszło 3 godz. Na trybunie wzniesionej na placu Republiki zajęli miejsca przywódcy Francuskiej Partii Komunistycznej i związków zawodowych z Jacques Duclos, Marcel Cachin, Etienne Fajon i Ailain le Leap na czele.

Kolumny manifestantów defilują przed trybuną wznosili okrzyki: „Niech żyje po-

koje!” „Precz z faszystami!” „Precz z imperializmem!” „Niech żyje wolny Wietnam!”

W manifestacji wzięło udział kilkaset tysięcy osób. W niemiłkających okrzykach oraz tysiącach niesionych transparentów ludność Paryża deklorowała swoją gotowość walki o pokój, wolność i niezawisłość narodową, walkę przeciwko siłom reakcji, faszystom, wojny i nędzy.

Najeźdźcą powtarzającym się hasłami były protesty przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Delegacje poszczególnych fabryk i miejscowości podparyskich podawały na transparentach liczby podpisów zebranych na petycjach protestacyjnych, w ramach plebiscytu narodowego. Burzą oklasków powitano grupę górników i innych robotników polskich w strojach narodowych, którzy nęśli transparenty z napisami: „Zadanie rządzenia represyjnego nie zdolają osłabić przyjaźni i wspólnej walki o pokój narodów polskiego i francuskiego”. „Granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju”.

„Rady pokoju z Chinami” powstają w Anglii

LONDYN. Jak donosi „Daily Worker”, w ciągu niespełna powstało na terenie Wielkiej Brytanii około 25 terenowych „Rad Pokoju z Chinami”. Akcja ta rozwija się nadal, obejmując coraz więcej okręgów

Walii, Anglii i Szkocji. Ubiegłej niedzieli odbył się w Hastings wiec, na którym utworzono stałą Radę Pokoju z Chinami. Na wiecu przemawiał labourzysta lord Farrigdon.

Nadużycia z biletami ulgowymi

„Niestety — kasjerka bezradnie rozkłada ręce — wszystkie bilety sprzedane. Może na inny seans lub jutro...?”

Ale nazajutrz dostanie się do kina również nie jest łatwe. Na kilka godzin przed rozpoczęciem seansu tłum bokuje wejście, długi waz ustawia się w kolejce przed kasą. Człowiek pracy, który nie chce marnować czasu, zrezygnowany odchodzi, nagabywany no drodze szepciem: „dwa bilety mogę sprzedać”. Może dla pana bilecik na parter...?”

Te „odstępowane”, po normalnych, a jeszcze częściej po wygórowanych cenach bilety noszą z reguły stempel „ulgowy” — choć sprzedawca na pewno nie jest uprawniony do korzystania z ulgi i na „związkowca” nie wygląda.

Ulgowe bilety dostaje żona kupca, która ma wiele czasu i... legitymację swej siostry pracującej w biurze; ulgowe bilety oddaje prywatnym znajomym człowiek, który nie ma czasu pójść tego dnia do kina itd.

Walkę z „handlem na lewo” pod kinami prowadzi się nie od dziś, ale niestety, trzeba to przyznać, nie przyniosła ona pożądaných rezultatów a to między innymi dlatego, że kontrola biletów ulgowych jest niewystarczająca, co sprzyja wszelkiego rodzaju nadużyciom.

Coraz większe zainteresowanie naszej publiczności filmem, coraz lepszy repertuar filmowy w naszych kinach wymagają poważnej reorganizacji sprzedaży biletów, i urządzania przez zakłady pracy, w szerszym niż to było dotychczas zakresie, grupowych wycieczek do kin. Wycieczki te muszą być dobrze, sprawnie organizowane, z góry w określonych i dotrzymywanych terminach. Referenci kulturalni nie powinni przy tym kupować biletów „na wyrost”, z którymi nie wiadomo co później zrobić i które w takich wypadkach a reguły wędrują do sąsiadów czy znajomych.

Odstąpione ulgowe bilety trafiają w ręce ludzi, którzy nie mają prawa z nich korzystać — „nie marnują się” — ale za to marnują czas ludzi pracy, których także często wita w okienku kasowym napis: „wycieczka biletu na seans wysprzedane”.

PARTIA W WALCE O OBNIŻKĘ KOSZTÓW PRODUKCJI

V Plenum KC PZPR postawiło przed nami zagadnienie planowej obniżki kosztów własnych produkcji, jako podstawowego warunku wykonania Planu 6-letniego. „Obniżka kosztów własnych w najważniejszych działach gospodarki narodowej — powiedział tow. Minc — winna przynieść około 3 bilionów złotych akumulacji, co stanowi około 50 proc. całości nakładów inwestycyjnych przewidzianych w Planie 6-letnim. Inaczej mówiąc, bez uzyskania planowanej obniżki kosztów własnych nie można byłoby przeprowadzić ok. 50 proc. planowanych inwestycji, czyli nie można byłoby wykonać Planu 6-letniego”.

Obniżka kosztów własnych opatrzeniowych i inwestycyjnych od 1-go stycznia obniżki cen artykułów szerokiego spożycia. Najlepszym tego dowodem jest obniżka cen niektórych artykułów powszechnego użytku i szeregu artykułów za-

opatrzonych i inwestycyjnych od 1-go stycznia obniżki cen artykułów szerokiego spożycia. Najlepszym tego dowodem jest obniżka cen niektórych artykułów powszechnego użytku i szeregu artykułów za-

KILKA SŁÓW WYJAŚNIENIA

Wyjaśnijmy sobie najpierw kilka spraw. Co to są koszty własne produkcji? Są to przede wszystkim wydatki przedsiębiorstwa na surowce, na materiały pomocnicze, na energię, paliwo oraz na robociznę, a więc to wszystko, co jest potrzebne do wytworzenia produktu.

A jakie są sposoby obniżenia kosztów własnych? Oto najważniejsze z nich. Po pierwsze podniesienie wydajności pracy drogą współzawodnictwa, stosowania do

wych metod pracy, racjonalizatorstwa itd., co powoduje zmniejszenie się kosztów własnych i wzrost samej produkcji w jednostce wytworu.

Po drugie: szerokie stosowanie oszczędności surowców, energii elektrycznej i paliwa, co pozwala na wyprodukowanie większej ilości towarów z tych samych materiałów.

Ważne jest również jak najlepsze wykorzystanie maszyn, udoskonalenie techniki, usprawnienie organizacji pracy itp., które prowadzą do potania produkcji.

NAJWAŻNIEJSZE ZADANIA

Walka o obniżenie kosztów własnych, a więc walka o wzrost wydajności pracy, stosowanie nowych form współzawodnictwa, walka z marnotrawstwem i o najoszczędniejsze zużycie surowców i materiałów pomocniczych, o najsprawniejszą organizację pracy itp. — oto najważniejsze zadania, które stoją przed organizacją partyjną każdego zakładu pracy, każdego ogniwa naszej gospodarki.

Musimy sobie zdawać sprawę, że walka o obniżkę kosztów własnych jest ważną dziedziną naszej walki o zwycię-

skie wykonanie ogólnonarodowego planu budowy państwa socjalizmu. Toteż nie można prawidłowo kierować i przeprowadzić politycznie zakładzie pracy jeżeli nie wiąże się zadaniami ogólnopolitycznymi z walką o obniżkę kosztów własnych w danym zakładzie pracy.

Cel ten można osiągnąć, jeśli nasze organizacje partyjne dobrze sobie przyswoją problemy obniżki kosztów własnych, pogłębią znajomość i zagadnień ekonomicznych i finansowych, jeszcze lepiej będą wnikać, analizować i kontrolować całokształt pracy w przedsiębiorstwie.

HUTY „BATORY” I „KOŚCIUSZKO” WALCZĄ O WYDAJNOŚĆ

Jeżeli np. w hucie „Batory” uzyskano w r. ub. 2,1 procent obniżki planowanych kosztów — to jest to w dużej mierze wynikiem aktywnej pracy organizacji partyjnej, która mobilizowała załogę do walki o podniesienie wydajności. Organizacja partyjna aktywizowała agitatorów, stawiała sprawę kosztów własnych na zebraniach partyjnych, członkowie Partii wysuwali ten problem na naradach produkcyjnych, śledzili za realizacją projektów ulepszeń itp.

Wymienimy chociażby, że na jednym z wydziałów walka o wydajność wzrosła o 75,5 proc. w porównaniu z wydajnością w r. 1946. Analiza wykazała, że złożył się na to ofiarny wysiłek załogi

walcowni, wśród której organizacja partyjna przeprowadziła szeroką pracę uświadamiającą. Był to również rezultat przebudowy niektórych pieców, według projektu członków załogi.

Umożliwiło to lepsze wykorzystanie surowca i szybsze jego rozgrzanie.

Popieranie i inicjowanie przez organizację partyjną nowych udoskończeń technicznych, popularyzowanie nowych form współzawodnictwa pracy wpłynęło np. w hucie „Kościszko” na to, że w piecach martenowskich zaczęto stosować szybkościowy wytop stali. Obniżyło to znacznie koszty własne produkcji i pozwoliło załogze wyprodukować około 32 tys. ton stali ponad plan.

GRUPA PARTYJNA — A OBNIŻKA KOSZTÓW WŁASNYCH

W walce o obniżenie kosztów własnych szczególną rolę przypada grupom partyjnym, których członkowie codziennie, stykając się ze sobą w pracy i mogą bezpośrednio wpływać na pozostałych robotników.

Zobaczmy jak grupy partyjne np. bydgoskich zakładów obuwia „Leo” walcą o obniżkę kosztów produkcji.

W grupie partyjnej np. prowadzonej przez tow. Halinę Pawlaczyk, po wyjaśnieniu znaczenia walki o obniżkę kosztów własnych, postanowiono zmniejszyć zużycie skór miękkich i tkanin oraz przeprowadzić w tej sprawie uścisłą agitację wśród bezpartyjnych. Towarzysze z tej grupy sami zaczęli zwiększać osz-

zczędności i jednocześnie uczyli bezpartyjnych, w jaki sposób najekonomiczniej wykrawać skóry. Dzięki osobistemu przykładowi członków grupy, prowadzeniu przez nich indywidualnych rozmów z robotnikami w czasie śniadania, czy w drodze do domu, dzięki zbiorowym pogadankom prowadzonym przez agitatorów, front walki o oszczędność surowca objął całą załogę.

Walka o obniżkę kosztów własnych, prowadzona pod kierownictwem organizacji partyjnej, również w innych fabrykach obuwia przyczyniła się w dużej mierze do obniżki cen obuwia od 9 do 20 proc.

WZMACNIAMY WALKĘ O OBNIŻKĘ KOSZTÓW PRODUKCJI

Walka o obniżenie kosztów własnych produkcji jest jednak wciąż za mało upowszechniona, jest wciąż za słaba, nie odzwierciedla ona pełnych możliwości, jakie kryją się w poszczególnych zakładach. Stwierdzają to sami robotnicy. Oto co mówi znany przodownik pracy, tow. Truchan: „Muszę szczerze powiedzieć, że te wszystkie pomysły przejawy nie wyczerpują naszych możliwości walki o obniżenie kosztów własnych. Widzę np. możliwość znacznego zwiększenia wydajności martenów, w których wytapiamy stal. Ja sam potrafiłem uzyskać w końcu r. ub. przeciętnie o 10 proc. więcej wytopów miesięcznie, niż na początku r. ub. A moglibyśmy uzyskać wszyscy znacznie więcej”.

Istnieją u nas wielkie rezerwy wydajnej pracy już ujawnione przez naszych przodujących górników, hutników, tokarzy, włóknarzy, o których się zapomina i które nie są wykorzystywane. Wymieńmy dla przykładu tak bardzo cenną inicjatywę tow. Filaka, który wzywał do przeprowadzenia racjonalnej przekładki transportera, umożliwiającej pełne wykorzystanie sprzętu załadunkowego i podniesienie wydobywania. Czy dużo kopalni zastosowało tę nową metodę? Niestety nie. Np. w kopalni „Mysłowice” o metodzie Filaka tylko „coś się słyszało”, a sekretarz organizacji partyjnej kopalni „Makoszowy” w ogóle nie wie o tym, że można przesuwać za pomocą ręcznej dźwigni cały transporter bez rozbiierania go na części. I chociaż kopalnia „Makoszowy” ma bardzo dogodne warunki na ścianach dla stosowania nowej metody, nie w tym kierunku nie uczyniono, a czas odstawy węgla jest ciągle nie zmniejszony.

A przypomnijmy sobie wspólną inicjatywę tow. Passona — szybkościowego skrawania metali. Ta metoda pracy, która podniosła poważnie ogólną wydajność pracy w zakładach metalowych im. Stalina w Poznaniu i w szeregu innych zakładów, metoda, która wzbudziła zainteresowanie wśród tysięcy tokarzy, nie została dotąd należycie rozpowszechniona. Dziś stosunkowo niewielki procent zakładów pracuje metodą szybkiego skrawania metali.

Przykłady te wskazują, że rozwijanie i upowszechnianie starych i nowych form współzawodnictwa pracy, wykrywanie nowych rezerw i możliwości obniżenia kosztów własnych produkcji nie stoją jeszcze dostatecznie w centrum uwagi naszych organizacji partyjnych. Jeżeli organizacje partyjne wzmocnią swoją pracę polityczno-wychowawczą, jeżeli sprawa obniżki kosztów własnych omówiona będzie szczegółowo, z wszystkimi członkami Partii i bezpartyjnymi, jeżeli każdy agitator stanie się przewodnikiem w tej walce, to załogi potrafią pracować coraz wyjątniej, oszczędniej i taniej. B. T.

Kobiety z WSK uczczą dzień 8 marca

W związku ze zbliżającym się Międzynarodowym Dniem Kobiet, pracownice WSK w Rzeszowie podjęły szereg zobowiązań produkcyjnych, dając tym samym wyraz pełnej solidarności z ruchem kobiecym na całym świecie.

Zobowiązania podjęły m. in.: przodownica pracy Maria Bury, przez podwyższenie normy produkcyjnej ze 130 na 150 proc., a podobna zobowiązanie podjęła przodownica pracy Anna Rogala. Irena Bać postanowiła osiągnąć 130 proc. normy. Również Stanisława Szpyrka, Stefania Slezak i Jadwiga Lampart postanowiły wyrobić 130 proc. normy, zamiast dotychczasowych 100 proc.

Ponadto Rada Kobiet przy WSK, dla uczczenia dnia 8 marca postanowiła zwiększyć stan członkiń o 10 proc., ożywić pracę kulturalno-oświatową przez zorganizowanie w ramach Rady Kobiet kółka artystycznego oraz 50-osobowego chóru.

Przytoczone zobowiązania są tylko częścią ogólnych zobowiązań, bowiem w dalszym ciągu napływa coraz więcej zobowiązań o charakterze produkcyjnym. (907)

W. Rudnicki
koresp. N. Rz.

Zbiórka darów dla dzieci koreańskich wyrazem solidarności z bohaterskim ludem Korei

Na konferencji prasowej, która odbyła się w dniu 12 bm. w Polskim Komitecie Obronności Pokoju podsumowano wyniki zbiórki podarunków dla dzieci koreańskich. O wielkim zasiegu akcji „Zbiórki” świadczy fakt, że podarki zbierało ponad 400 tys. aktywistów z całego kraju. Szczególnie dużym wkładem pracy wyróżniły się kobiety (w niektórych województwach stanowiły one 70 proc. trójki zbierających podarki). Bardzo aktywny był również udział młodzieży.

W toku konferencji podkreślono szeroki i świadomy udział całego społeczeństwa w akcji zbórkowej. Obok klasy robotniczej i chłopów ofiarnie świadczący na rzecz Korei inteligenci pracujący i księża.

„Trójki” przyjmowane były wszędzie z niezwykłą serdecznością. „Wzięcie części wyprawki mojego dziecka — mówiła, składając podarunek Aleksandra Smusz z wsi Staronawa, w woj. rzeszowskim — niech służy ona koreańskiemu niemowlęciu. Niech matka tego dziecka wie, że doceniamy ich walkę o wolność i pokój światowy”.

Chłop z wsi Lapszenin w pow. Nowy Targ powiedział: „Dzieci koreańskie cierpią dziś nędzę, są bez dachu nad głową. Niechaj skromne dary naszej ludności spowodują w nich wiarę, że my je kochamy, jak własne dzieci”.

Spółeczeństwo nasze nie ograniczało się do samego składania podarunków. Włożono również wiele pracy w naprawę ofiarowanej odzieży, przerabianie półfabrykatów na przedmioty użytkowe, zbierano złom i odpadki, a za pieniądze uzyskane z ich sprzedaży, kupowano podarki. W Krakowie np. 1040 kobiet z zakładów odzieżowych zobowiązało się wykonać z odpadków i nieużytków materiałowych gotowe ubranka dziecięce. Zobowiązanie to zostało wykonane. W gmiech wiejskich powstały zespoły, które przerabiały wełnę na rękawiczki, szaliki itp. W zbieraniu i sprzedaży złomu na rzecz dzieci koreańskich wyróżniła się szczególnie młodzież ZMP i harcerze.

Akcja zbiórki podarunków przyniosła w wyniku 2.063.299

Z zagadnień Trybuny Czytelników

Przykład bezmyślnego rozpatrywania zażaleń

Podjęcie uchwał KC PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów w sprawie rozpatrywania i załatwiania odwołań, listów, zażaleń oraz krytyki prasowej było przełomowym momentem na odcinku skutecznego zwalczania wypaczeń biurokratycznych, usuwania nadużyć, uchybień i braków w pracy aparatu państwowego.

Obecnie możemy stwierdzić że nie spotyka się już prawie wypadku, by instytucja, której praca lub działalność została poddana krytyce nie przesłała nam swego wyjaśnienia. z drugiej strony, nie zawsze i nie wszystkie jeszcze instytucje po ukazaniu się notatki krytycznej przeprowadzają rzeczową analizę popełnionych błędów — i często — jak wynika z nadesłanych nam wyjaśnień — w ogóle nie wskazują drogi ich naprawienia, lecz ograniczają się tylko do stwierdzenia samego faktu. W związku z tym zagadnieniem, które już w jednokrotnie rozpatrywailiśmy na łamach „Nowin” chcielibyśmy zwrócić uwagę na nierniej ważną sprawę.

M. in. otrzymujemy listy czytelników zawierających zarzuty, które trzeba sprawdzić. W tych wypadkach „Trybuna Czytelników” kieruje odpowiednie pismo do instytucji nadzornej tej placówki, która została poddana krytyce z prośbą o zbadanie sprawy i powiadomienie redakcji o wyniku przeprowadzonych dochodzeń.

Niestety, okazuje się, że niektóre instytucje bezkrytycznie i bezdusznie podchodzą do tej sprawy i często po pobieżnym

zbadaniu zarzutów dalsze dochodzenia przekazują właśnie placówkom krytykowanym przez czytelników. Proceder ten świadczy o całkowitej bezmyślności i bagatelizowaniu przez niektóre jednostki a nawet instytucje wytycznych uchwał KC PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów, która m. in. mówi wyraźnie o należywym rozpatrywaniu zażaleń i skarg ludzi pracy.

Przykładem właśnie takiej bezmyślności jest wyjaśnienie, które otrzymaliśmy z Wydziału Finansowego przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie.

W związku z listem naszych czytelników, mieszkańców Stobiernej, zwracających się do nas z zażaleniem na działość Gminnej Rady Narodowej w Trzebownie sk, która mimo licznych interwencji ze strony małopolskich związków kufaków przy wymiarze podatku gruntowego.

(Zażalenie to dotyczyło tak że klasyfikacji gruntów, przeprowadzonej po kumotersku i podawano nazwiska tych, którzy ukryli areal. M. in. i sołtysa gromady), przestaliśmy do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie pismo z prośbą o zbadanie zarzutów. W odpowiedzi na naszą interwencję otrzymaliśmy pismo z Prezydium PRN, które donosi nam:

„Z ramienia tut. Wydziału zostały na miejscu tj. w gromadzie Stobiernej przeprowadzone dochodzenia przez b. k'er. Ref. Podat. Wiejsk. ob. Alfreda Szaro i zast. kier. ref. P. W. Wróbla przy udziale czynnika społeczno-politycznego i sołtysa gromady Stobierna.

Po przeprowadzeniu dochodzeń okazało się, że niektórzy podatnicy, a to: Wojciech Bał, Józef Sowa, Walenty Szczer i Józef Sutyła nie płacili podatku za cały posiadany grunt.

W związku z powyższym wydano Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Trzebownie pisemne zarządzenie przeprowadzenia szczegółowej kontroli podatku gruntowego w gromadzie Stobierna i po wykryciu ukrytych gruntów dokonania właściwego wymiaru podatku”.

Wyjaśnienie to otrzymał 15. I. br. i na tym się skończyło. Nie też dzwonego, że sprawa ta nie została doprowadzona do końca, bo jak już wynika z pisma Prezydium PRN „dalsze szczegółowe przeprowadzenie dochodzeń” powierzono Gminnej Radzie Narodowej w Trzebownie. Jednym słowem „ładna kontrola”.

Dochodzenia prowadzi Gmina Rada Narodowa w Trzebownie, która właśnie ponosi winę za ten stan. Jaki będzie wynik tych dochodzeń nie mamy żadnych złudzeń. Tymczasem do „Trybuny Czytelników” w dalszym ciągu napływają zażalenia, że w Stobiernej panuje od kilku lat kombinacje, których celem jest ukrycie gruntów przez kulaków nie zostały ukroczone.

Cytując ten charakterystyczny przykład podkreślamy, że będziemy dążyć do załatwienia każdej sprawy do końca, a także objawy bezmyślności i beztroski bądźemmy zwalczając jako jedno z przejawów najszkodliwszego biurokratyzmu. (Gaj.)

Zacieśniamy więzy przyjaźni i braterstwa z kobietami krajów demokracji ludowej

Przymusowe omloty u lubaczowskich kulaków

Do akcji skupu zboża w powiecie lubaczowskim przystąpiono z dniem 1. VIII. 1950 r. Dla usprawnienia tej akcji urządzono zebrania na szczeblu powiatowym oraz gm. nnych i gromadzkich, które były obsługiwane przez aktyw powiatowy i gm. nny. Na zebraniach usława domiono ludność o planowym skupie zboża oraz zorganizowano socjalistyczne współzawodnictwo.

W początkowej fazie skup zboża natrafili na duże trudności, gdyż kulacy wiejscy nie chcieli go sprzedawać, lecz magazynowali w celach spekulacyjnych. Dzięki silnej postawie trójek gromadzkich i czynnika społeczno-politycznego oraz po dokonaniu przymusowych omlotów u kulaków jak: Michałskiego Stanisława w Oleszyczach, Michała Dukacza w Łukawcu i innych, którzy nie chcieli sprzedać nadwyżek zboża dla Państwa, skup zboża uległ znacznej poprawie, tak że plan skupu do chwili obecnej został wykonany w 106 proc.

Szczegółowy skup zboża w rozbiórce na poszczególne rodzaje omloty przedstawia się następująco, pszenicą wykonana w 276 proc. jęczmień — 135 proc. owes — 96 proc. Do wyróżniających się należy zaliczyć gromadę Dachnową, która na dzień 1. I. 1951 r. plan skupu wykonała w 167 proc., za co otrzymała jako nagrodę radiodiodbiornik, oraz gromada Wola Nowosielska — 185 proc. i Okapa — 153 proc. skupu.

Do gmin które nie wykazywały się ze skupu zboża należą gminy Lipsko i Horyniec, które nie potrafiły należycie zorganizować akcji skupu w swoich gromadach w drodze walki klasowej, a plany opracowały mechanicznie, nie biorąc pod uwagę możliwości poszczególnych chłopów.

W związku z tym że szczerba wojewódzkiego wysłani są delegaci na powiat lubaczowski, którzy wyjechali na gminy zalegające ze skupem zboża, celem przeprowadzenia odpowiedniej akcji, by skup zboża w tych gminach został dokonany w 100 proc. Dzięki pracownikom delegatury PZZ w Lubaczowie, którzy organizują zebrania w gromadach,świadczając ludność powiatu o doniosłości i znaczeniu planowego skupu zboża dla Państwa, akcja skupu trwa nadal i przypuszczalnie plan wykonany zostanie z dużą nadwyżką. (956)

Marian Nosek

Biedota z Bykowca ambitnie realizuje skup zboża

Gromada Bykowce posiada różniczkowaną konfigurację gleby, wskutek tego wydajność z ha jest stosunkowo niska w porównaniu do pól uprawnych położonych na nizinach. Jednakże mieszkańcy tej wsi w akcji skupu zboża wykazali wysokie wyrobienie społeczne, oraz zrozumienie linii naszego Rządu Ludowego w kierunku podniesienia stopy życiowej mas pracujących.

Codziennie widzi się wiele furmanek pełnych worków zboża, wyjeżdżających z tej gromady do Sanoka, by przy sprzedaży gminnej spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Sanok — Wiesz otrzymać sprawiedliwą cenę. Chłopi tej gromady współzawodnicząc ze sobą w dostawie zboża wykonali 142 proc. swego planu. Skład socjalny w tej gromadzie to chłopstwo i średniorolność. Dlatego też cyfra wykonania planu nie zaradziła nas

Przy gromadzie Bykowce zupełnie biednie i jest kontrastem bogata Raczkowa która dotychczas odprowadza zaledwie 15 proc. zboża z cyfry planowej. W Raczkowej należy jak najprężej zniżyć kulacki opór. (967).

M. Dr.

Nasi robotniczy i chłopscy korespondenci piszą:

Rośnie spółdzielnia produkcyjna Charytany

W budynku szkolnym w Charytanach zebrali się członkowie spółdzielni produkcyjnej, by dokładnie omówić swoje osiągnięcia i pracę, jakiej dokonali w pierwszym roku Planu 6-letniego dla budowy socjalizmu.

Z wiosną 1950 r. bardziej świadomości chłopcy w Charytanach zaożyli spółdzielnię produkcyjną. Nie poszło im to bynajmniej łatwo, bo walca klasowa miała i tam swoje miejsce. Krażyły różne pogłoski puszczane przez wroga klasowego, że będzie bieda, że będą wspólne kotły. Wróg starał się wszelkimi sposobami odstraszyć chłopów od wspólnej gospodarki. Ale boje wi chłopcy nie dali się zbałamucić i z wiosną 1950 r. przystąpiono do wspólnych siewów. Zasiłali owies, jęczmień, pszenicę i ziemniaki. Po raz pierwszy w tych stronach posiadano buraki cukrowe. Dotych-

czas nikt tu buraka nie sadził, bo mówiono, że ziemia nie jest pod buraki. I tu właśnie pokazała się o ile wyższa jest nowoczesna gospodarka rolna. Przy pomocy maszyn rolniczych i nawozów sztucznych z jednego ha uzyskano 170 q buraka cukrowego, 140 q ziemniaków, 15,33 q pszenicy jarej. Obliczenie dniówek obrachunkowych pokazało, że najlepiej pracowali ci chłopcy, którzy dobrze rozumieją do czego dążą i śmieją się z podszeptami wroga. Ludwik Precnał, Roman Słopa, Franciszek Żelak i Władysław Sitek to ci, którzy otrzymali pochwałę na ogólnym zgromadzeniu za wyłożoną pracę dla spółdzielni.

Nie zabrakło i takich, którzy zastraszani wrogą propagandą boją się, jak widać roboty i są bumelantami, bo za cały rok ub. nie mają ani jednej dniówki. Te „ozdoby” spółdzielni to Stanisław Marciak, Marcin Puzio, Mikołaj Misiak i Tadeusz Podsiadło. Ale bumelantstwo tych leniuchów nie miało wpływu na tok prac w spółdzielni, która oprócz prac w polu wybudowała nowoczesną oborę na 50 sztuk bydła.

Gdy instruktor GRS Józef przygotowania do wiosennej akcji siewnej.

Zarząd gminnej spółdzielni w sprawozdaniu stwierdził, że miejscowy SOM posiada 26 siewników, które wspólnie z prywatnymi wystarczą w zupełności do wykonania akcji siewnej na terenie gminy. Nawozy sztuczne, które obecnie znajdują się na magazynie spółdzielni nie są w ilości wystarczającej. Zarząd zobowiązuje się jednak sprowadzić dostateczną ilość nawozów sztucznych jak również ziarna selekcyjnego, ażeby na czas akcji siewnej zaopatrzyć wszystkich potrzebujących.

Miejscowi chłopcy, którzy wzięli liczny udział w konferencji przypomnieli zarządowi spółdzielni, o konieczności dolożenia wszelkich starań, aby potrzebne nawozy jak i ziarno selekcyjne mogli dostarczyć na czas, nie tak jak to miało miejsce w jesieni, kiedy spółdzielnia sprowadziła nawozy sztuczne już po siewie. Grunty z zasięgu gminy Sieniawy są na ogół litche, żytne - ziemniaczane. Przez zastosowanie nawozów sztucznych można jednak otrzymać wysokie plony, o czym przekonał chłopów kierownik Szkoły Rolniczej, który po zastosowaniu odpowiednich nawozów uzyskał z 1 ha 60 arów — 52,80 q żyta.

Jeżeli chłopcy sieniawscy otrzymają potrzebne nawozy sztuczne będą mogli podnieść również dotychczasową wydajność z hektara.

W związku z tym, że na terenie gminy Sieniawa organizuje się obecnie nowe spółdzielnie produkcyjne w Dybkwie, Wylewie i Leżachowie, zarząd gminnej spółdzielni w Sieniawie powinien zaopatrzyć się w wystarczającą ilość nawozów sztucznych i zboża selekcyjnego. (872).

Jan Żołyniak.

Gminna spółdzielnia w Sieniawie musi zaopatrzyć się w nawozy sztuczne

W Przydyńcu GRN w Sieniawie odbyło się zebranie, w którym wzięli udział: miejscowy czynnik społeczny, aktyw gminny oraz przedstawiciele gminnej spółdzielni „Sch”, celem

Pracownicy Delegatury Pow. Centrali Ogrodniczej w Mielcu walczą o obniżkę kosztów własnych

Komitet Zakładowy Współzawodnictwa Pracy w porozumieniu z kierownictwem i Radą Zakładową zwołał wszystkich pracowników Delegatury Powiatowej Centrali Ogrodniczej w Mielcu na specjalne zebranie, na którym przew. Rady Zakładowej Ozimek przedstawił zebranym projekt opracowany przez Radę Zakładową i kierownictwo — polegający na zmniejszeniu kosztów własnych o 15 proc., co przy rocznym budżecie 1.800.000 zł da 270.000 zł oszczędności rocznie.

Projekt przedstawiony przez ob. Ozimek polega na: oszczędzaniu materiału biurowego, zmniejszeniu do minimum manea towarowego, co da się osiągnąć przez wzmoczoną troskę, by zakupiony towar odpowiadał normom standardyzacyjnym oraz przez odpowiednie pakowanie i przechowywanie owoców i warzyw.

Projekt powyższy poddany pod głosowanie został przyjęty jednogłośnie, a pracownicy podjęli współzawodnictwo na polu oszczędzania i zmniejszania manea towarowego.

rozumiejąc doniosłość powyższego zobowiązania, którym pracownicy DPCO w Mielcu chcą zadokumentować swój wkład w dzieło pokoju i budowę socjalizmu — wzywają oni delegaturę powiatową centrali ogrodniczych z całego kraju do długofalowego współzawodnictwa.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że DPCO w Mielcu podjęła wezwanie DPCO w Rzeszowie — polegające na współzawodnictwie w dziedzinie kontraktacji cebuli, wczesnych ziemniaków, owoców i warzyw. (956)

Julian Woźniak.

Ekipy robotnicze z Glinika Mariampolskiego wyruszają na wieś

Dążąc do stałego zacieśniania i pogłębiania sojuszu robotniczo - chłopskiego, ekipy robotników z Glinika Mariampolskiego wyruszają na wieś, niosąc pomoc gospodarstwom spółdzielczym oraz małym i średniorolnym chłopom w naprawie narzędzi rolniczych. Ekipy monterska, wyposażona we wszelki sprzęt potrzebny do remontu maszyn jest zorganizowana przez tow. Tar-

Równocześnie robotnicy nafi przygotowują ekipy artystyczne, a także teatr kukielki, który dotrze do najdalejległych wsi powiatu.

Wznawiając częste wyjazdy swych ekip w teren, nafi towcy z Glinika Mariampolskiego wzywają inne zakłady pracy z miasta do zacieśnienia ruchu łączności ze wsią poprzez podobną akcję. Wiesz czeka na nas! (969)

Marian Perchun.

czas nikt tu buraka nie sadził, bo mówiono, że ziemia nie jest pod buraki. I tu właśnie pokazała się o ile wyższa jest nowoczesna gospodarka rolna. Przy pomocy maszyn rolniczych i nawozów sztucznych z jednego ha uzyskano 170 q buraka cukrowego, 140 q ziemniaków, 15,33 q pszenicy jarej.

Obliczenie dniówek obrachunkowych pokazało, że najlepiej pracowali ci chłopcy, którzy dobrze rozumieją do czego dążą i śmieją się z podszeptami wroga. Ludwik Precnał, Roman Słopa, Franciszek Żelak i Władysław Sitek to ci, którzy otrzymali pochwałę na ogólnym zgromadzeniu za wyłożoną pracę dla spółdzielni.

Nie zabrakło i takich, którzy zastraszani wrogą propagandą boją się, jak widać roboty i są bumelantami, bo za cały rok ub. nie mają ani jednej dniówki. Te „ozdoby” spółdzielni to Stanisław Marciak, Marcin Puzio, Mikołaj Misiak i Tadeusz Podsiadło. Ale bumelantstwo tych leniuchów nie miało wpływu na tok prac w spółdzielni, która oprócz prac w polu wybudowała nowoczesną oborę na 50 sztuk bydła.

Gdy instruktor GRS Józef

Spółdzielnie produkcyjne w pow. sanockim gotowe do wiosennych siewów

Członkowie spółdzielni produkcyjnych w powiecie sanockim serdeczną troską otaczają swoje kolektywne gospodarstwo. Przejawem tego jest konkretna twórcza praca oraz częste zebrania ogólne członków, na których odbywają się dyskusje o różnych zagadnieniach gospodarczych.

Ostatnio na zebraniach dyskutowano o rocznym planie gospodarczym oraz o formach i sposobach sprawnego przeprowadzenia akcji siewnej.

W spółdzielniach Morochów, Jurowce, Zablotce, Czeret i innych w dyskusji nad rocznym planem gospodarczym ustalono konstruktywny plan przeprowadzenia akcji siewnej i ukończenia jej w terminie.

Zebrani z entuzjazmem wyrażali się o pracy zespołowej, o możliwości szerokiego zastosowania trakcji maszynowej w akcji siewnej.

Kulakiem w kulaka

Wyzysk chłopca nie może ujść na sucho „panu” Zielińskiemu

Rok temu został przyjęty na służbę do kulaka Jana Zielińskiego w Zabnie (pow. Tarnobrzeg) młody chłopak Bronisław Surma. W zawartej z nim umowie kulak zobowiązał się płacić mu takie wynagrodzenie, jakie pobierają robotnicy rolni, prócz tego miał on otrzymywać wyżywienie oraz ubranie.

Nieuświadomiony ideologicznie, nie umiejący nawet czytać i pisać Surma wierzył w zapewnienia kulaka i zaczął u niego pracować. Pierwsze dni pracy były możliwe, ale kulak zauważywszy, że Surma nie należy do ZMP, zaczął uprzedzać w stosunku do niego kapitalistyczny wyzysk. Surma musiał wstawać rano o godz. 4-iej a czasem i o 3-iej, aby skończyć na czas wyznaczoną robotę: wyczyścić stajnię, nakarmić konie i krowy, naraćbać drzewa, przynieść wody, posprzątać w obejściu i t.d. Surma wykonywał więc najcięższe roboty,

Bik odczytał bilans spółdzielni, to bilans ten wykazał duże osiągnięcia: dniówka obrachunkowa wynosi 22 zł 76 gr. Jednakże ze sprawozdania przewodniczącego komisji rewizyjnej można było wynwniść kowad, że dniówka mogłaby być dwukrotnie wyższa, gdyby zarząd na częstszych zebraniach z miejsca likwidował niedociągnięcia.

W dyskusji mówił o tym m. in. Stanisław Kulpiński, omawiając rzetelnie niedociągnięcia i osiągnięcia.

Po dyskusji przystąpiono do wyboru nowych władz spółdzielni. Przewodniczącym wybrany został Ludwik Precnał, członkami zarządu Edward Borowiec i Franciszek Żelak, do komisji rewizyjnej weszli Franczak, Sitek i Żelak, do sądu koleżeńkiego wybrano Kulpińskiego, Wierzbickiego i Marię Borowiec.

Na zebraniu byli obecni przedstawiciele Partii, GRN, ZSCH i POM, Partia oraz Samopomoc Chłopska, Rada Narodowa i POM wiele pomagała charytatywnie spółdzielni produkcyjnej w jej marszu ku lepszemu jutru. (875)

Bazylii Wójtowicz

Krzyż Zasługi dla działacza wiejskiego

Podczas zakończenia kursu zorganizowanego przez Powiatowy Zarząd ZSCH w Przeworsku odbyło się uroczyste udekorowanie działacza wiejskiego ze Świątoniowej. Ob. Kwolek jest malarzem i artystą, aktywnym członkiem Związku Samopomocy Chłopskiej i jednym z jego organizatorów w swej gromadzie, a obecnie sekretarzem Zarządu Gminnego ZSCH w Świątoniowej.

Ob. Kwolek to człowiek, który mimo przeszło 50 lat jest pełen energii i zapału, ani na chwilę nie ustający w pracy. Jego zasługą jest dobrze zorganizowana świetlica, która przyczynia się w dużym stopniu do szerzenia oświaty wśród ludności wiejskiej. Dzięki niemu powstał zespół artystyczny, zespół samokształceniowy, grupa hodowców trzody chlewniej, grupa hodowców rośli. Jako prezes ZSCH organizuje zebrania na których rozpracowuje się plany gospodarcze. Na żadnej placówce pracy nie zabrakło tego dzielnego przewodnika.

Podczas uroczystości na którą zebrali się tłumnie przedstawiciele wszystkich organizacji, przesiłki przewodniczącego kół gospodyń z całego powiatu, prezes Powiatowej Rady Narodowej ob. Michał Misiąg dokonał odznaczenia Krzyżem Zasługi ob. Antoniego Kwołka.

Pięknie przemówienie wygłosił delegat Pow. Komitetu PZPR tow. Bronisław Jadwiniński, który podkreślił zasługi odznaczonego w realizacji Planu 6-letniego.

Ob. Kwolek ze wzruszeniem dziękował, mówiąc: „Jestem szczęśliwy, że dożyłem tych czasów, kiedy my biedni malarolni chłopcy wyzwoleni jesteśmy z ucisku. Już plecy nasze nie broczą krwią pod uhażkami pańskich ekonomów, dziś jesteśmy prawdziwymi gospodarzami wsi w Polsce Ludowej. Jestem niezmiernie dumny, że dostąpiłem tego zaszczytu i postaram się jeszcze wydatnie pracować przy budowie zębów socjalizmu w Polsce”.

Obecnie spółdzielnie produkcyjne kończą zawieranie umów z POM, który przyniesie techniczną pomoc w realizacji planów. (968).

Marcin Drozd.

Wszelkie przesłanki wskazują na to, że akcja wiosennosiewna na terenie spółdzielni produkcyjnych została rozpoczęta we właściwym czasie.

W związku z tym już dzisiaj spółdzielnie skoncentrowały wszystkie siły i są gotowe do wykonania szczytowego zadania gospodarczego, wiedząc że terminowy siew oraz zastosowanie selekcyjnego ziarna da wysokie plony.

Obecnie spółdzielnie produkcyjne kończą zawieranie umów z POM, który przyniesie techniczną pomoc w realizacji planów. (968).

Obecnie spółdzielnie produkcyjne kończą zawieranie umów z POM, który przyniesie techniczną pomoc w realizacji planów. (968).

Sprawą Surmy zajął się sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej w PGR Charytany tow. Hilar, który po dokładnym zbadaniu sprawy oddał Surmę pod opiekę członków kół ZMP przy PGR. ZMP owcy opiekowali się nim troskliwie, dostarczali mu zimowego ubrania, wystarali się o pracę w PGR oraz skierowali na kurs czytania i pisanie.

Dzisiaj Surma inaczej żyje, żyje jak człowiek — ale jednak sprawa nieuczynnego wyzysku kulaka Zielińskiego w stosunku do młodego chłopca nie może być zapomniana. Surma musi otrzymać należące mu się wynagrodzenie za całoroczną pracę, a kompetentne czynniki powinny wyciągnąć w stosunku do wyzyskiwacza Zielińskiego odpowiednie konsekwencje, by ten znanym stał się minęły bezwrotnie czyny kapitalistycznego wyzysku. (755)

Edward Drzymala

W Rzeszowie powstał Woj. Komitet Obchodu Międzynarodowego Dnia Kobiet

W Rzeszowie został ostatnio powołany Wojewódzki Komitet Obchodu Międzynarodowego Dnia Kobiet. W skład prezydium weszli przew. Zarz. Miejski ego Ligi Kobiet ob. Tomczyńska, przedstawiciel ORZZ ob. Jakub i wiceprzew. Prez. MRN ob. Bomba. Ponadto zostały powołane sekcje: organizacyjna z przewodniczącą ob. Jerskim z PRS — propagandowa z przew. ob. Polewczynską z Domu K. s. a. i sekcja kulturalno-artystyczna z przewodniczącą ob. Kaczkowską artystką Państw. Teatru Ziemi Rzeszowskiej, oraz dekoracyjna z przewodniczącą ob. Kaczkowską z ZSCh.

Zabierając głos ob. Szkodźńska zapoznała zebranych z wytycznymi na I Kongres Ligi Kobiet i 8 marca.

Tegoroczne święto będzie miało w naszym kraju szczególne znaczenie. Połączone ono będzie z I Ogólnokrajowym Kongresem Kobiet. Przygotowania zaś do 8 marca i do I Kongresu stanowią jedną z najważniejszych zadań politycznych, propagandowych i organizacyjnych. Naczelne hasła tego obchodu, to mobilizacja

kobiet do wzmocnionej walki o pokój i realizację Planu 6-letniego. Ponadto Kongres dokona wyboru władz centralnych i uchwali statut L. g. Kobiet.

Obecnie na wszystkich kołach Ligi Kobiet odbywają się wybory spośród przodujących w pracy zawodowej i społecznej delegatek na konferencje miejskie i powiatowe, gdzie dokonany zostanie wybór delegatek na I Kongres. Wybory te winny być zakończone do dnia 15 bm.

I Ogólnokrajowy Kongres Kobiet będzie w wielkim przełomie w pracy Ligi Kobiet. Kongres pokaże osiągnięcia i braki jak też wskaże drogę do dalszej pracy. Podczas Kongresu będzie urządzona wystawa, która zapozna uczestników Kongresu z osiągnięciami kobiet w Polsce Ludowej. Ponadto na wystawie będą eksponaty nadesłane ze wszystkich powiatów i miast charakteryzujące dany teren.

Następnie ob. Kuzmińska zapoznała zebranych z planem pracy Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w związku z I Kongresem Ligi Kobiet i 8 marca.

Prezydium MRN rozpatruje skargi i zażalenia mieszkańców Rzeszowa

Budowa podstaw socjalizmu w Polsce stwarza konieczność zaostrzenia walki o usprawiedliwienie wszystkich ogniw aparatu władzy ludowej i zbliżenia ich do mas pracujących.

U źródeł bowiem istniejących jeszcze nieraz niedomagań kryje się niejednokrotnie wroga działalność i szkodnictwo. Często niedomaganie to wytykają z bezdusznego biurokratyzmu, który jest dowodem "deologicznej" obcości. Również często spotykamy wypadki nadużyć władzy, wypaczenia linii partyjnej, zamiast jej przestrzegania, lekceważenie zasad socjalistycznej praworządności, zamiast jej ugruntowania.

Aby zjawiska te usunąć i zapobiec im na przyszłość, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej podjął w dniu 14 grudnia ubiegłego roku uchwałę w sprawie rozpatrywania i załatwiania odwołań, listów i zażaleń ludności oraz krytyki prasowej.

Taką samą uchwałę podjęły Rada Państwa i Rada Ministrów. W uchwale Rady Państwa m. in. czytamy: „W celu wzmocnienia praworządności ludowej, skutecz-

go zwalczania wypaczeń biurokratycznych, usuwania nadużyć, uchybień i braków w pracy aparatu państwowego drogą sprawnego badania i załatwiania skarg, zażaleń oraz krytyki prasowej niezbędne jest ulepszenie organizacji przyjmowania i rozpatrywania i załatwiania odwołań, listów i zażaleń wnoszonych przez ludność w związku z działalnością organów państwowych.”

W wyniku tych uchwał przy wszystkich prezydiach rad narodowych powstały biura skarg i zażaleń.

Referat skarg i zażaleń przy Miejskiej Radzie Narodowej w Rzeszowie przyjmuje codziennie podczas godzin urzędowania zażalenia ustne i pisemne. Ponadto w każdą środę od godzin 17 — 19 strony przyjmuje członek Prezydium oraz przewodniczący jednej z Komisji MRN i udziela odpowiedzi zaraz jeżeli to jest możliwe, albo w najbliższych dniach po zbadaniu sprawy w danym wydziale lub referacie.

Od chwili założenia tj. od 25 stycznia br. do dnia dzisiejszego referat rozpatrywał 15 skarg, w tym 7 odpowiedzi udzielono na notatkę prasową. Tak np. na skutek skarg:

lokatorów na właściciela nieruchomości przy ul. Marszałkowskiej ob. Siniaka, który nie chciał postawić schodów przed domem, MRN zobowiązała go do postawienia schodów w terminie jednego miesiąca.

Kilku mieszkańców Rzeszowa wniosło zażalenia na brak czystości na wystawach sklepów tekstylnych. Referat Handlu przeprowadził kontrolę tych placówek i zarządził utrzymywanie wszystkich sklepów i wystaw w należytej czystości.

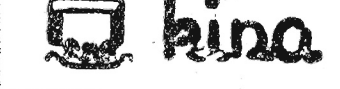
Ob. Gąsior skarżył się na furmanów ze Spółdzielni „Paskarz” którzy zniszczyli jej za swój grunt. Prezydium MRN zwróciło się do spółdzielni o wypłacenie ob. Gąsiorowi należności za szkodę, co „Paskarz” przyrzekł załatwić.

Również wpłynęło kilka zażaleń na brak mięsa w godzinach popołudniowych. Rada Handlu przeprowadza w tej sprawie dochodzenia.

Sprawy dotyczące innych urzędów i instytucji przesyłane są do ich władz nadrzędnych, które mają obowiązek zawiadomić MRN w terminie 20 dniowym o sposobie załatwienia.



RZESZÓW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna Nr 2, ul. Grunwaldzka 3.
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodziska 6, tel. 10.00
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 16, tel. 08



RZESZÓW — Apolka: Rada bogów
RZESZÓW — Zucheta: Pancernik P. tiomkin

KOMUNIKAT

Na mocy postanowienia Wojewódzkiego Komitetu Stronictwa Demokratycznego w Rzeszowie, radni Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie, członkowie SD pełnią w każdy poniedziałek w godzinach od 17 do 19 stałe dyżury w lokalu Wojewódzkiego Komitetu SD przy ul. Jagiellońskiej 1 pierwsze piętro.

W czasie trwania dyżuru radni przyjmują interesantów wysłuchują ich próśb, wniosków i zażaleń, następnie będą je stawiać na sesjach rad lub w miarę potrzeby niezwłocznie załatwiać w inny sposób. (418)

R.
koresp. N. Rz.

Niewykorzystane urządzenia zajmują miejsce w fabryce

Mając na uwadze gigantyczny rozwój przemysłu w Planie 6-letnim w naszym w każdym odcinku naszej gospodarki socjalistycznej wykorzystywać w należyłym stopniu istniejące urządzenia. Należy dbać, by urządzenia nieprzystające do nowego zakładu, a które mogłyby być z pożytkiem wykorzystane w innych zakładach i przyczynić się tam do podniesienia produkcji — znalazły się we właściwym posiadaniu, a nie tworzyły zbędne go balastu w zakładzie, który ich nie wykorzystuje.

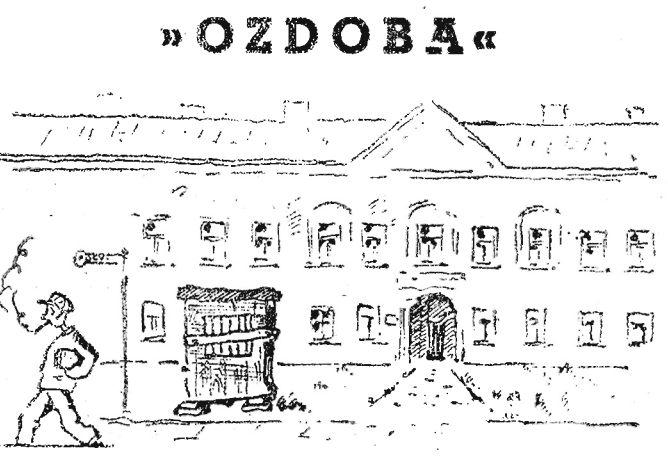
A jak przedstawia się sprawa w fabryce przetworów owocowych w Rzeszowie? Zbędnym balastem dla wyżej wymienionej fabryki są dawne urządzenia przemysłu cukiernicze, maszyn i części metalowe, opakowania i cały szereg innych lub w części wartościowych maszyn, które zajmują wiele miejsca w tak ciasnych budynkach fabryki. Należy je wykorzystać w tak ciasnych budynkach fabryki. Należy je wykorzystać w tak ciasnych budynkach fabryki. Należy je wykorzystać w tak ciasnych budynkach fabryki.

Mimo, iż kierownictwo zakładu poinformowało już odpowiednio czynników, o leżących bezczynnie urządzeniach jednak nie przejawiają one większego zainteresowania się tą sprawą, gdyż ciągnie się ona już od kilku lat i nadal pozostaje na martwym punkcie.

Najwyższy czas, by Dyrekcja Państwowego Przemysłu Mięsoowego zainteresowała się wreszcie zbędnymi urządzeniami w fabryce przetworów owocowych w Rzeszowie (914)

Władysław Białogłowski
koresp. N. Rz.

W celu wzmocnienia praworządności ludowej, skutecz-



Od uczniów Liceum Konarskiego w Rzeszowie otrzymaliśmy ten oto rysunek z załączonym kilku wierszowym tekstem:

Zapytujemy uprzejmie Szanowaną Redakcję „Nowin”, czy ta budka przy naszej szkole, będącej pod opieką, jako zabitek architektoniczny, ma zrobić bliźniak, czy też umożliwić uczniom nabywanie nocnych? Jeśli chodzi o nasze zdanie i większość naszych czytelników stwierdzamy, że postawiona na skwerku przy zabytkowym budynku Liceum Konarskiego budka stanowczo zajmuje nieodpowiednie dla siebie miejsce.

Wprawdzie przybiera ona godną swego „stanowiska” szatę, z bardzo „twarzowym” kolorem, jednakże skwerk wraz z całym budynkiem nie straci na swym wyglądzie, gdy budka — kiosk zostanie usunięta sprzed zabytkowej kamienicy.

Red.

Tych kilka przykładów świadczy, że wszelkie skargi, zażalenia, odwołania, czy listy ludzi pracy są dokładnie badane i analizowane. Żaden list i żadna skarga nie pozostaje bez odpowiedzi. Lwk.

WSK w Rzeszowie walczy z bumelantstwem

Ostatnie Sąd Grodzki w Rzeszowie rozpatrywał sprawę pracowników WSK, którzy mimo kilkakrotnych upomnień oraz zastosowania kar porządkowych samowolnie opuszczali pracę.

Pracownicy ci: Stanisław Gąsior, i Zbigniew Binek skazani zostali na karę pieniężną w postaci potrącenia 10 proc. wynagrodzenia za pracę przez okres dwóch miesięcy, Rymasa przez okres jednego miesiąca. Wszyscy otrzymali ostrzeżenie iż w razie opuszczenia na jednego dnia pracy ukarani będą 6-miesięcznym aresztem.

Fakt ukarania przez sąd bumelantów z WSK niech będzie ostrzeżeniem dla tych, którzy niedostatecznie rozumieją znaczenie socjalistycznej dyscypliny pracy, która jest jednym z warunków wykonania Planu 6-letniego. (910)

W. Rudnicki
koresp. N. Rz.

Z frontu walki z analfabetyzmem

Doceniając doniosłość zwalczania analfabetyzmu, pozostałości po sanacyjnych rządach, Rada Zakładowa na WSK w Rzeszowie zorganizowała z dniem 1 lutego br. kurs dla analfabetów, który prowadzi ob. M. S.

Na kurs uczęszcza 15 analfabetów, którzy rozumiejąc znaczenie posiadania umiejętności czytania i pisania napewno będą się starali ukończyć go pomyślnie. (909)

Rud.
koresp. N. Rz.

KRONIKA psw. rzeszowskiego

TYCZYŃ. Młodzież Państwowego Liceum Ogólnokształcącego stopnia III, w Tyczynie wysłuchała przed kilku dniami przy nowo zainstalowanych głośnikach radiowych pierwszej audycji radiowej.

Dzięki usilnym staraniom dyrekcji szkoły otrzymano w ramach akcji radiowej szereg pięknych radiodobrotów produkcji radiowłokowej. Radość młodzieży była podwójna, gdyż odbyło się równocześnie otwarcie szkoły, w której młodzież będzie się teraz uczyć poza lekcjami. (841)

Jan Wasylczyk
koresp. N. Rz.

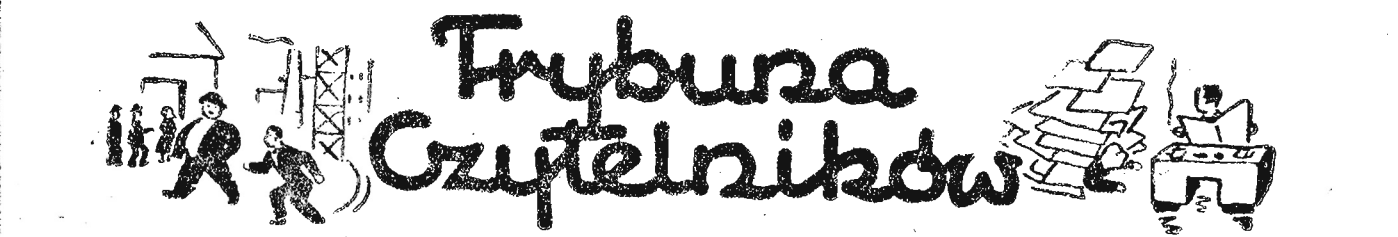
STRYZÓW. Na terenie Strzyżowa mało i średniorolni chłopki postanowili zmusić wszystkich opornych kulaków do sprzedania na wyzłek zboża dla gminnej spółdzielni ZSCh do dnia 20 lutego br.

Akcja rozpoczęła się z dniem 15 lutego.

Komitet operacyjny akcji skupi zboża na terenie gminy Strzyżów wytypował gromadzkich pełnomocników do powyższej akcji, celem przeprowadzenia akcji i uświadomienia chłopów o doniosłości powyższej akcji w skali państwowej.

W dniu 12 lutego gminna spółdzielnia zakupiła od chłopów 900 kg zboża. (964)

Antoni Bałajewicz
koresp. N. Rz.



„SPÓLNOTA PRACY” W PRZEMYSŁU NIE DBA O JAKOŚĆ SWYCH WYROBÓW

Wszystkie zakłady pracy i ich pracownicy doceniają zagadnienie jakościowej produkcji i nie zawsze odpowiedni towar trafia do rąk konsumenta.

Ob. A. W. kupił w sklepie spółdzielczym „Spółnota” przy ul. Kościuszki w Rzeszowie buty, za które zapłacił ponad 400 zł. Płacąc tę bzdurę bądź poważną kwotę czytelnik nasz był przekonany, że zakupił buty w dobrym gatunku, w których pochodzi przez dłuższy czas. Niestety już po dwóch dniach buty nie udawały się do dalszego użytku. W związku z tym ob. A. W. zwrócił się do reklamacji do dyrekcji „Spółnota Pracy” w Przemysłu, która to spółdzielnia jest producentem dostarczającym swym podległym placówkom wyrobów skórzanym.

Mimo kilkakrotnej interwencji pisemnej i osobistej kierownictwa „Spółnoty Pracy” w Przemysłu, do dnia dzisiejszego nie wymieniono wspomnianych butów, chociaż ob. A. W. otrzymał towar złej jakości i poniósł poważną stratę.

Brak poczucia odpowiedzialności kierownictwa tej placówki — co właśnie przejawia się w bezroście z jaką wypuszczane są na rynek nieodpowiednie jakościowo wyroby — podrywa autorytet nie tylko tej placówki spółdzielczej, ale tego tolerować nie można.

A tego tolerować nie można.

Dyrekcja „Spółnoty Pracy” powinna bezzwłocznie uregulować sprawę z ob. A. W. przede wszystkim powinna energicznie wziąć się do spraw produkcji, gdyż w żadnym wypadku nie wolno dopuszczać do bagatelizowania jakości produkowanych wyrobów.

DLACZEGO?

... ob. Józef Partyka zam. w gromadzie Tarnawka pow. Przeworsk mimo dwukrotnej interwencji nie otrzymał dotychczas zapłaty za dostarczone w ramach kontraktacji w dniu 4. IX. 1949 r. 420 kg lnu.

Dyrekcja Koszarnej Lnu w Lubaczowie zainteresowana w tej sprawie zechce wyjaśnić nam przyczynę tej opieszałości. (385)

„Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie, który dwa miesiące temu otrzymał już wszystkie wymagane dokumenty konieczne do uzyskania zasiłku chorobowego nie wygłosił go dotychczas ob. Tadeuszowi Sudołowi przebywającemu obecnie na leczeniu w Zakopanem (Sanatorium Akademickie).

Uważamy, że w końcu należało by załatwić tę sprawę, o czym powinniśmy zawiadomić nas ZUS w Rzeszowie.

TRYBUNA DZIAŁA

W związku z naszą interwencją „Film Połsk” Zarząd Okręgowy w Rzeszowie donos nam, że miejscowości Rzepańsk Biskupi i Turza w powiecie gorlickim obsłużone będą nadpianowo przez kino objazdowe w marcu br.

W związku z naszym zapytaniem „Dlaczego” w sprawie nieporządków panujących w poczekalni w Dębicy DOKP w Krakowie wyjaśnia nam, że w grudniu ub. r. rozpoczęto gruntowne oczyszczanie i malowanie wszystkich pomieszczeń na stacji Dębica, m. in. także poczekalni dla podróżnych. Wskutek tych prac słucia sprawą wrażenie że niedbana. Obecnie roboty te są już na ukończeniu.

W odpowiedzi na nasze pismo z dnia 1. XII. ub. r. PKN Ekspozytura w Rzeszowie komunikuje nam, że przystanek autobusowy w Trzcinie na trasie Krosno — Tylawa został uwzględniony w letnim rozkładzie jazdy na 1951 rok. jako taryfowy.

W odpowiedzi na naszą notatkę, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie komunikuje, że w dniu 12 bm. została uruchomiona apteka społeczna w Białowej.

Uczeń o szkole w Malawie

Szkoła podstawowa w Malawie ma w sobie w dużym parterowym budynku. Na pięknym podwórzu poszerzonym i porożonym piaskiem młodzież miejscowa pod troskliwą opieką grona nauczycielskiego spędza wolne od zajęć chwile korzystając z różnych gier.

W nauce robimy znaczne postępy tak, że ilość not niedostatecznych na półroczu w porównaniu z pierwszym kwartałem bez roku szkolnego spada o 50 proc. Redagujemy również gazetkę ściennej na której omawiane są zagadnienia obecnej chwili.

Wielu uczniów należy do TPPR i ZHP. Cieszymy się bardzo, że pod kierownictwem ob. Jana Zenkiewicza i nowej nauczycielki Anieli Gązowej wyróżniliśmy na wzorowych budowniczych Polskiej Ludowej. (895)

Eugeniusz Kordoń
uczeń V kl. szkoły podst. w Malawie

Państwowa Szkoła Muzyczna w Rzeszowie niesie pomoc dzieciom koreańskim

Spośród licznych imprez na rzecz pomocy dzieciom koreańskim szczególnie udaną tak pod względem artystycznym, jak i finansowym był popis Państw. Szkoły Muzycznej. Był on półrocznym przeglądem dorobku muzycznego uczniów i zaprezentował publiczności rzeszowskiej, w dobrze pomyślanym programie wcale pokazywał dorobek kilkuletniej pracy b. Instytutu Muzycznego im. Chopina — obecnie Państwowej Szkoły Muzycznej w Rzeszowie.

W ramach popisu odbyły się dwa koncerty uczniowskie w dniach 4 i 5 lutego w sali Państwowego Teatru Ziemi Rzeszowskiej. Słowo wstępne wygłosił dyrektor zakładu ob. Stefania Lewińska. W przemówieniu swoim podkreśliła znaczenie muzyki i szkoły muzycznej w Państwie Ludowym w dobie budowy podstaw socjalizmu. Pod tym kątem omówiła krytycznie działalność szkoły, ujawniła błędy i niedociągnięcia hamujące postęp i rozwój szkoły. Sam koncert podzielono, ze

względu na obfitość programu oraz ilość biorących w nim udział, na dwie części. W poranku urządzonym w dniu 4 lutego popisywały się małe dzieci w wieku od lat 6 do 12, w drugim dniu na koncercie wieczornym występowała młodzież. Program popisu był niezwykle interesujący tak pod względem instrumentalnym jak i tematycznym. Przeważała liczba uczniów klas fortepianowych. Poważnie był reprezentowany i oddział wokalny, który wykazał się dużym dorobkiem. Miłym urozmaiczeniem koncertu w dziele dziecięcym był występ taneczny 62 dzieci w barwnych kostiumach, w wieku lat 5 do 12, z klasy rytmiki.

Dzięki sprawnej organizacji całość wypadła przyjemnie, nie nużąco i dała publiczności wiele wrażeń artystycznych. Koncert był wyrazem niezwykle solidnej i ofiarnej pracy całego zespołu nauczycielskiego oraz wykazał wiele nieprzeciętnych talentów dzieci i młodzieży robotniczo-chłopskiej.

Cały dochód z imprezy w kwocie 1.844,47 zł przeznaczono dla dzieci koreańskich. Impreza ta jest najbardziej udaną imprezą dochodową młodzieży szkolnej naszego województwa. Do zwiększenia dochodów przyczynił się poważnie personel techniczny teatru, który zrzekł się należnego mu wynagrodzenia oraz dyrekcja teatru, która za wynajęcie sali na dwa dni po liczyła minimalną kwotę.

St. Nowakowski.

Jakie filmy ujrzymy wkrótce na ekranach

Wkrótce ujrzymy na naszych ekranach wiele nowych i cennych filmów. Z dzieł kinematografii polskiej wejdą wkrótce na ekrany: pełnometrażowy film dokumentalny pt. „Pokój zdobędzie świat”, poświęcony II Światowemu Kongresowi Obróńców Pokoju w Warszawie oraz kolorowy film o Moniuszce — „Premiera Warszawska”

Duże zainteresowanie wzbudzą niewątpliwie kolorowy dokumentalny film radziecki pt. „Zwycięstwo narodu chińskiego”, zrealizowany przy współpracy kinematografii chińskiej. Z filmów dokumentalnych wyświetlany będzie ponadto kolorowy reportaż radziecko-węgierski ze Światowego Festiwalu Młodzieży Demokratycznej w Budapeszcie pt. „Młodość świata”. Ujrzymy również nowe fabularne filmy radzieckie: film o młodzieży radzieckiej

pt. „Dzielny Gajci” oraz film szpiegowski pt. „Tajna misja”. Nowością na polskich ekranach będzie film rumuński pt. „Rozśpiewana dolina” — film o młodzieżowych brygadach pracy, budujących nową linię kolejową. Produkcję filmową NRD reprezentuje film monograficzny pt. „Dr Semmelweiss”, poświęcony znakomitemu lekarzowi, który pierwszy zważył gorączkę płożową. Z filmów czechosłowackich ujrzymy film pt. „Zapora”.

Na ekrany wejdzie również film reportażowy pt. „Pierwsze lata”, zrealizowany przez postępowego reżysera holenderskiego J. Iwensa, współpracującego z Filmem Polskim. Film ten przedstawia rozwój społeczno-gospodarczy krajów demokracji ludowej. W pierwszych latach po wojnie zdjęcia do filmu robiono w Polsce, Czechosłowacji i Bułgarii.

Ze zjazdu zespołów samokształceniowych Państwowego Liceum Korespondencyjnego

Z końcem stycznia br. odbył się w gmachu Państwowego Lic. dla Pracujących w Rzeszowie II zjazd konsultacyjny zespołów samokształceniowych. Zjazdy takie odbywać się będą co dwa tygodnie, celem koordynacji prac zespołów, konsultacji wyników i organizacji pomocy naukowych. Przeważającą część słuchaczy Państw. Lic. Korespondencyjnego, to dojeżdżający z okolic Rzeszowa. Zespoły samokształceniowe w liczbie 64 są samodzielnie kierowane przez kierowników Liceum w poszczególnych miastach i wsiach. Słuchacze tworzą szkołę samokształcenia zespołowego t. zn. uczą się sami w domu, a wspólnie pod opieką szkoły i organizacji kontrolują się na posiedzeniach czy też w szkole. Każdy zespół pracuje samodzielnie. Wszyscy słuchacze zaopatrzeni są w potrzebne skrypty i podręczniki. W poszczególnych miejscowościach zatrudnionych jest w nauczaniu 41 nauczycieli. Uczniowie przerabiają materiał systematycznie. Nauka jest pomyślana jako samodzielne kształcenie się i kolektywna praca dyskusyjna. Liceum daje każdemu możliwość opanowania materiałów z zakresu szkoły średniej przy równoczesnej pracy zarobkowej. Zespoły samokształceniowe są filiami i kolumnami dyskusyjnymi Wszechzwiązku Radiowej.

Wspomniany wyżej zjazd w całości osiągnięcia w pracy społecznej i nauce zespołów samokształceniowych, nie zmniejsza jednak istniejących trudności. Należy oczekiwać ze strony zakładów pracy większego zainteresowania się uczącą młodzieżą i stworzenia takich warunków pracy, aby nauka w zespołach samokształceniowych nie doznawała przeszkód.

Duże zasługi w organizacji szkoły położył dyrektor ob.

Stanisław Piątek, grono nauczycielskie, delegatka Ligi Kobiet ob. Olga Wraga, oraz prezes samorządu uczniowskiego Józef Zięba.

Osiągnięcia w nauce i rozwój Państwowego Liceum Korespondencyjnego są dowodem, jak ważną rolę spełnia wymieniony wyżej zakład w akcji kształcenia kadr dla realizacji Planu 6-letniego.

Jerzy Wawrzaszek.

Wspaniały rozwój telewizji radzieckiej

Wśród licznych rzeszowian, którzy w tych dniach regularna transmisja programu, nadawanego przez moskiewską stację telewizyjną. Dzięki aparaturze wzmacniającej obraz na ekranach w Riazaniu nie ustępują pod względem wyrazistości obrazom na aparatach telewizyjnych w Moskwie.

Pomyślnie zakończyły się również próby nad odbiorem moskiewskich audycji telewizyjnych w Tułach odległej o 186 km od Moskwy. Wkrótce aparaty telewizyjne dotychczasowych typów zaopatrzone w wzmacniacze wypróbowane w staną w innych miastach radzieckich.

Wznowienie filmu „Pancernik Potiomkin”

„Pancernik Potiomkin”, odtulony wznowionego i udźwiękowionego filmu wojennego produkcji radzieckiej, który oglądamy na ekranie kina „Zachęta”. Jest to film o dużym znaczeniu ideologicznym, dlatego też zachęca się światła pracy do oglądnięcia bohater-

skich walk marynarzy buntujących się przeciw uciskowi caratu. Masowa sprzedaż biletów zbiorowych odbywać się będzie codziennie w kancelarii kina „Zachęta” w godzinach od 9 do 11. Normalna sprzedaż biletów w kasie kina od godz. 15.30.

S-P-O-R-T

Otwarcie II zimowych mistrzostw NRD

W znanym ośrodku sportów zimowych Oberhof odbyło się w niedzielę II biuroczyste otwarcie II zimowych mistrzostw Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W zawodach, oprócz 600 czołowych zawodników NRD biorą również udział reprezentanci Polski, CSR i Rumunii.

W niedzielę udekorowane ulice miasta zapełniły się młodzieżą, przodownikami pracy niemieckich zakładów produkcyjnych oraz licznymi delegacjami z Niemiec Zachodnich. Do Oberhofu przybyły również drużyny zagraniczne serdecznie witane.

Po uroczystym otwarciu mistrzostw, którego dokonał przedstawiciel Komitetu Sportowego NRD MUGL-LEER odbyły się na maleńkich skoczni pokazowe skoki z udziałem czołowych skoczków NRD i drużyn zagranicznych. Szczególnie żywo oklaskiwano piękne style skoki Polaka JANA KULI. W skład 6-osobowej ekipy polskiej wchodzi 6 zawodni-

ków: Kula, Tajner, Bukowski, Płonka, Gasienica-Ciapiak oraz trener Kozdrun. Na czele 27-osobowej drużyny CSR znajdują się m. inn.

znany biegacz Cardal, skoczek Felix oraz Wagnerowa i Cunderlikova. Drużyna rumuńska przybyła w składzie 30 osób.

Kącik SPO

Masowa Akcja Gimnastyki

Zgodnie z „Wytocznymi do 6-cio letniego planu rozwoju i przebudowy gospodarczej i kulturalnej w zakresie kultury fizycznej (1950—1953) ustala się następujący plan realizacji tych wytycznych na rok 1951.

I. Zasady ogólne
1. W okresie od dnia 1 stycznia do 30. XII. 1951 ma być przeprowadzona Masowa Akcja Gimnastyki.

2. Celem tej akcji jest przygotowanie do SPO marowych imprez i akcji.
II. Zasady organizacyjne.
3. Akcję gimnastyki organizują przy ścisłej współpracy Min. Zdrowia

Na wsi: a) resorty i instytucje prowadzące szkoły dla uczniów (uczennic) im podległych
b) rady sportu wiejskiego dla wszystkich pozostałych za mierzających teren gminy wiejskiej.

W mieście: a) resorty i instytucje prowadzące szkoły dla ogółu uczniów (uczennic) im podległych
b) Powszechna Organizacja „Służba Polsce” dla ogółu juniorów (juniorów) z hufców i brygad operacyjnych.

c) Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu przy ORZZ dla członków jej Zrzeszeń Sportowych.
d) Wojewódzkie Komitety K. P. dla niezrzeszonych i nieobjętych akcją przez jednostki organizacyjne.

4. Całością akcji kierują terenowe Komitety Kultury Fizycznej.
5. Akcję gimnastyki należy przeprowadzić w formie kompletów oddzielnie dla zaawansowanych i początkujących wg następujących grup wieku zgodnych z regulaminem SPO:

dzieci	I grupa 11 — 12
młodz.	II grupa 13 — 14
	III grupa 15 — 16
	IV grupa 17 — 18
dorosli	kobiety 19 — 25
	26 — 32
	ponad 33
	mężczyźni 19 — 29
	30 — 39
	ponad 40

Przy małym oberłaniu i braku instruktorów można ćwiczyć z różnych grup wieku łącząc w jeden komplet unikać łączenia dzieci z dorosłymi.

6. Ćwiczenia w kompletach winny być przeprowadzane we wszystkich dostępnych salach.

Ohwieszczenia

Prezydent Wojewódzkiej Rady Narodowej zezwolił Ob. Zdybek Anieli na zmianę nazwiska na Z d e b k o. Zmiana obejmuje dzieci: Tadeusza, Marię, Mariana i Zdzisława. G-153.

Ogłoszenia drobne

SUKA — legawiec, przy błakana, zatrzymana od 11 km. — do odebrania Budy Głogowskie — 11. twin Karol. G-157

Zagubiono dowód zameldowania na pobyt czasowy wydany przez Miejską Radę Narodową w Leżajsku nazwisko Miś Antonina. G-150.

Trzymiesięczne nowocześnie korespondencyjne kursy księgowości Łódź skrytka 163. K-151

Zgubiono kartę repatriacyjną wydana na nazwisko Horuszewski Aleksander. G-28.

Zgubiono 6/II. legitymację służbową Hutw Stalowa Wola Nr 9404 Olszówka Franciszek. G-154.

Zgubiono legitymację 25098 wydaną przez ZZPF. Oddział Jarosław Kwaśny Aleksander. G-156.

światlicach, boiskach i placach (zależnie od pogody).

7. Czas trwania kompletu ćwiczebnego przewiduje się od 1. I. do 15. XII. Zajęcia winny odbywać się jeden do czterech razy w tygodniu po 45—60 m n.

8. Ilość ćwiczących w komplecie 30 osób.

III. Warunki uczestnictwa:

a) ukończony II rok życia, b) dobry stan zdrowia, stwierdzony świadectwem lekarskim.

9. W czasie od 1. XII. do 15. XII. należy przeprowadzić egzamin-próbę na SPO polegającą na przeciwczeniu wzorca gimnastycznego przewidzianego na daną grupę wieku.

10. Egzamin przeprowadza się komisyjnie. Skład komisji zatwierdza właściwy terenowo przewodniczący KF.

11. Po przeprowadzeniu egzaminów organizatorzy kompletów sporządzają sprawozdanie wg. Tablicy Imprez i Akcji do terenowego Komitetu KF.

IV. Zasady finansowe.

12. Organizatorzy akcji pokrywają wszystkie koszty związane z propagandą oraz przeprowadzeniem tej akcji z własnych budżetów przewidzianych kredytów.

13. Terenowe Komitety KF pokrywają koszty związane z ogólną propagandą oraz przeprowadzeniem akcji dla niezrzeszonych lub nieobjętych przez jednostki organizacyjne.

14. Pobieranie opłat od uczestników jest niedozwolone.

OBJASNIENIE DO PRZEPROWADZENIA GIMNASTYKI

Uczestnicy prób obowiązani są do wykonywania przed komisją odznaki SPO wszystkich ćwiczeń, objętych wzorcem dla danej kategorii wieku i płci. Wykonanie każdego ćwiczenia jest punktowane przez komisję odznaki zgodnie z przepisami PZG. Dla uzyskania normy w odznace należy uzyskać 70 proc. możliwych do zdobycia punktów.

Każde ćwiczenie wykonuje się tylko jeden raz, za wyjątkiem skoków wykonywanych dwukrotnie. W punktacji skoków bierze się pod uwagę skok lepiej wykonany. Próbę w gimnastyce przeprowadza komisja odznaki w składzie: a) sędzia główny, b) sędziowie pomocniczy i w liczbie ustalonej przez sędziego głównego. Sędzia główny kieruje wszystkimi czynnościami, zwazanymi z przeprowadzeniem próby.

Poucza i wyjaśnia jak mają być interpretowane przepisy oraz opis i ocena ćwiczeń. Rozstrzyga sprawy sportowe. Sędziowie pomocniczy obserwują i punktuja wykonanie ćwiczeń. Aby móc wydać ocenę ćwiczeń. Komisja odznaki winna znać dane ćwiczenia pamięciowo, to jest wiedzieć jaki element po jakim następuje. Do przeprowadzenia próby przygotowawcze należy sprzęt gimnastyczny: drążek, poręcz, równoważnie, liny, skrzynie lub konia i sprzęt pomocniczy: (protkółki próby, tabele punktacyjne dla sędziów, krzesła, stoliki itp.).

Następny kącik w numerze piątkowym

Prenum. zakład 2.25 zł poczt 4.50 zł, komis 15 gr. kwart. 13.50 zł, półrocze 27 zł, roczna 54 zł. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch” na konto PRO Nowiny Rzeszowskie Nr IX — 13763.

„Nowiny Rzeszowskie” wydaje Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa” Redakcja Rzeszów, ul. Gałczyńskiego 7 — Telefon: Red. Naczelny 10-75, sekret. odpow. — 16 00, dział gospodarczy i partyjny — 15 54, dział kulturalny — 13-98, dział korespondentów robotniczo-chłopskich — 16-03, dział depeszyowy, red. nocna — 10-17 (18 36), Oddział RSV „Prasa” (dział ogłoszeń) — 18-56, Państw. Przedś. Kółportaż „Ruch” — 1829 — Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 12 — 13, Sekretarz Odpow. działalny od godz. 11 — 12 Oddziały: „Nowiny Przemyskie” — Oddział Redakcji w Przemysku Plac na Bramie 12 tel. 350, „Nowiny Podkarpackie” — Oddział Redakcji w Krośnie ul. Nowotki 6 tel. 229

Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Przedsiębiorstwo Państwowe

S-2 12045